

# PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok VIII. Nr 62

Warszawa, czwartek 24 lipca 1952 r.

Cena 45 gr

25-26-27  
lipca  
specjalne  
wydania  
Przełądu  
Sportowego



Gimnastyce polscy Jokiel i Sobala z zainteresowaniem czytają komunikat komisji sędziowskiej. W głębi widać wieżę stadionu olimpijskiego. Fot. CAF

## Już 20 medali olimpijskich zdobył w gimnastyce ZSRR

Dziesięć dnię boję najlepszych gimnastyczek świata zakończyły się zwycięstwem zwycięstwem zawodniczek radzieckich i krajów demokracji ludowej. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że na pierwszych sześciu miejscach w poszczególnych konkurencjach znajdują się tylko zawodniczki radzieckie oraz reprezentantki Węgier i jedna Bułgarka.

Już po pierwszym dniu turnieju kobiecego na czoło wysunęły się gimnastyczki ZSRR. Po konkurencjach obowiązkowych prowadziły one wynikiem 394,85 pkt. przed Węgrami 384,85 pkt., Czechosłowaczkami i Bułgarkami. Polska po pierwszym dniu uplasowała się na 9 miejscu.

Zawodniczki nasze nie uzyskały dobrych wyników. Cwiczyły one raczej poniżej swego normalnego poziomu. Zawiodły u nich przede wszystkim nerwy. Najlepiej wypadła młoda Świerzy. Uzyskała ona po pierwszym dniu wynik lepszy od mistrzyni Rakocy. Rakoczy nie wzięło ćwiczenie na równoważni, za które uzyskała tylko 6,60 pkt.

W drugim dniu po ćwiczeniach dowolnych sytuacja na ogół nie uległa zmianie. Do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy jeszcze oficjalnych wyników w ogólnej punktacji indywidualnej i drużynowej. Posiadamy jedynie punktację w poszczególnych konkurencjach. Indywidualnie zwyciężyła prawdopodobnie zawodniczka radziecka Gorochowska, która ćwiczyła bardzo równo, zdobywając cztery srebrne medale. Drużynowo na pierwszym miejscu znajduje się ZSRR przed Węgrami.

Dużą niespodzianką było zajęcie przez młodą Węgierkę Korondi pierwszego miejsca w ćwiczeniach na poręczach. Pokonanie najlepszych zawodniczek radzieckich i osiągnięcie najwyższej noty w wieloboju kobiecym jest wielkim sukcesem zawodniczki węgierskiej.

Jak wielka jest przewaga zawodniczek radzieckich i węgierskich jest fakt, że na 12 medali jakoby były do zdobycia w poszczególnych konkurencjach w wieloboju kobiecym 7 medali zdobyły zawodniczki ZSRR, a pozostałe 5 zawodniczek węgierskie.

A oto wyniki: **Wielobój:** 1) Boczarowa, ZSRR — 19,52; 2) Gorochowska, ZSRR — 19,13; 3) Korondi, Węg. — 18,03; 4) Jokiel, Węg. — 18,96; 5) Urbanowicz, ZSRR — 18,57; 6) T. Stanczewa, Bułg. — 18,86; **Poręcze:** 1) Korondi, Węg. — 18,49; 2) Gorochowska, ZSRR — 19,26; 3) Keleti, Węg. — 19,16; 4) Boczarowa, ZSRR — 18,99; 5) Danilowa, ZSRR — 18,99; 6) Perenyi, Węg. — 18,92; **Wieżnia wolna:** 1) Keleti, Węg. — 19,36; 2) Gorochowska, ZSRR — 19,20; 3) Korondi, Węg. — 19,00; 4) Urbanowicz, ZSRR — 18,99; 5) Minaczewa, ZSRR — 18,58; 6) Chamra, ZSRR — 18,58; **Skok przez konia:** 1) Kaliczuk, ZSRR — 19,20; 2) Gorochowska, ZSRR — 19,19; 3) Minaczewa, ZSRR — 19,18; 4) Dulgel, ZSRR; 5) Urbanowicz, ZSRR; 6) Boczarowa, ZSRR.

## Pawłowski i Twardokens po pięknych walkach odpadli w ćwierćfinale

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — W środy rano rozpoczął się olimpijski turniej szermierzy we florecie w konkurencji indywidualnej. W turnieju startuje 65 zawodników, reprezentujących 26 państw. W pierwszej rundzie nie walczyli przedstawiciele Włoch, Francuzi i Węgrzy.

Polacy: Pawłowski i Twardokens wystartowali bardzo dobrze, wygrywając w swoich grupach eliminacyjnych po cztery walki. Twardokens spotkał się między innymi z dotychczasowym Anglikiem Rene Fawcett, którego pokonał w świetnym stylu uzyskując stosunek trafień 5:3. Pawłowski stoczył jedną z piękniejszych walk dnia z bardzo dobrym Usarowem (ZSRR), wygrywając 5:3 i sprawił na planszy sensację poko-

nując znanego szermierza, przedstawiciela Saary — Knoedlera. Tak więc obaj Polacy przeszli do ćwierćfinałów.

Ogółem z drugiej rundy zakwalifikowało się do półfinałów 18 zawodników, którzy walczą w trzech grupach o wejście do finału, do którego wchodzi po 3 pierwszych z każdej grupy.

W ćwierćfinale Twardokens i Pawłowski przy wydatnej pomocy sędziów zachodnio-niemieckich zostali wyeliminowani. Twardokens był w pierwszej puli, gdzie walczył z Rosą (Włochy), Resouki (Egipt), Ericssonem (Szwecja), Midlerem (ZSRR).

Pawłowski miał w drugiej puli Jounesa (Egipt), Bergaminię (Włochy) i Axelrodę (USA).

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — Jedynki: 1) Tiułalow (ZSRR) — 8.12,8; 2) Wood (Australia), b. mistrz olimpijski — 8.14,5; 3) Kocerka — 8.19,4; 4) Fox (Anglia) — 8.22,5; 5) Stephens (Afryka) — 8.31,4; **Czwórki ze sternikami:** 1) Jugosławia — 7.16,0; 2) Francja — 7.16,9; 3) Finlandia — 7.23,3; 4) Anglia — 7.25,2; 5) POLSKA — 7.28,2; **Czwórki ze sternikami:** 1) USA — 8.20,7; 2) Belgia — 8.23,5; 3) Szwajcaria — 8.32,7; 4) Anglia — 8.37,4; 5) Francja — 8.44,8; **Dwójki ze sternikami:** 1) Francja — 8.28,5; 2) Niemcy zach. — 8.32,4; 3) Dania — 8.34,0; 4) Włochy — 8.38,4; 5) Finlandia — 8.40,4; **Dwójki podwójne:** 1) Argentyna — 7.32,2; 2) ZSRR — 7.38,3; 3) Urugwaj — 7.43,7; 4) Francja — 7.46,5; 5) ZSRR — 7.55,8; **Osemki:** 1) USA — 8.25,9; 2) ZSRR — 8.31,2; 3) Australia — 8.33,1; 4) Anglia — 8.34,8; 5) Niemcy zach. — 8.42,8.

## KOCERKA ZDOBYŁ BRĄZOWY MEDAL

### Jeden złoty i dwa srebrne medale wioślarzy ZSRR

#### Czwórka bez sternika zajęła piąte miejsce

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — Rozegrane w środy biegi finałowe olimpijskich regat wioślarzy przyniosły Polsce sukces w postaci brązowego medalu zdobytego przez naszego reprezentanta w skiffie, dwukrotnego akademickiego mistrza świata — Teodora Kocerka. Wyciąg jedynka na startcie którego stanęło pięciu najlepszych skiffistów świata — Tiułalow (ZSRR), Wood (Australia), Kocerka (Polska), Fox (Anglia), Stephens (Afryka) — był jednym z najlepszych pojedynków olimpijskich.

Ze startu najlepiej wyszedł Wood uzyskując metr przewagi nad Kocerką, a dwa nad Tiułalowem. Na 500 m. trójka ta

jedzie już razem wyprzedzając o długość łódź Anglika. Foxa i Afrykanczyka Stephens. Czołowa trójka walczy zawiście o prowadzenie, jednak dopiero po minucie półmetka do przodu wysuwa się Tiułalow i pięknym 500-metrowym finiszem mija metę jako zwycięzca olimpijski.

O drugie miejsce walczy Wood i Kocerka, 200 m przed metą Australijczyk wyprzedza o półtorej długości Polaka do którego zbliża się coraz bardziej Fox. Polak walczy jednak bardzo ambitnie, odpirając ataki Anglika i zbliżając się poważnie do Australijczyka. Na metę jako drugi wjeżdża jednak Wood a tuż za nim Kocerka.

Zwycięzcą biegu Tiułalow (ZSRR) miał czas 8:12,8; 2) Wood (Australia) — 8:14,5; 3) Kocerka (Polska) — 8:19,4; Fox (Anglia) — 8:22,5; 5) Stephens (Afryka) — 8:31,4.

Trzecie miejsce Kocerki jest wielkim sukcesem naszego wioślarza. Kocerka walczył o finał olimpijski pokonał Amerykanina Kelly, a w finale przegrał po równorzędnej walce z goskoidalnym wioślarzem radzieckim Tiułalowem i Australijczykiem Woodem — mistrzem Olimpiady Londyńskiej.

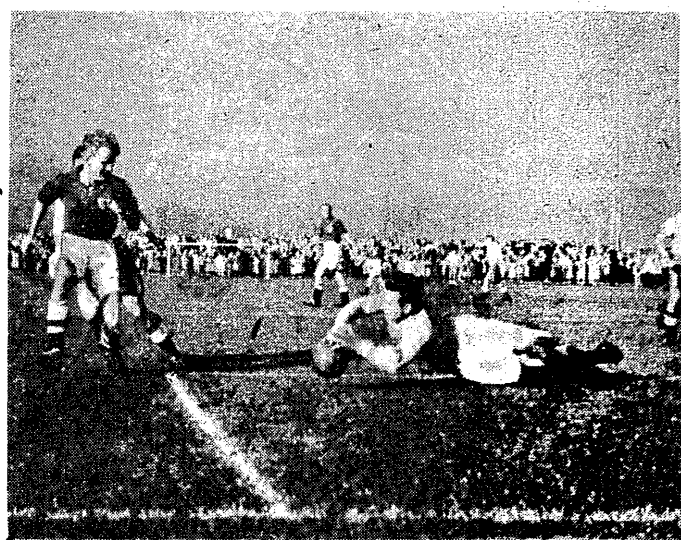
Polska flaga narodowa wciągnięta została na maszt obok flagi radzieckiej i australijskiej. Do pomostu zwycięzcy podjechał wśród najlepszych wioślarzy świata zawodnik polski oklaskiwany entuzjastycznie przez swych kolegow — wioślarzy.

Druga osada polska, która zakwalifikowała się do finału olimpijskiego — czwórka bez sternika, polecała w biegu finałowym poniję swych możliwości i zajęła 5 miejsce. Polacy zainmuje jednak 5 miejsce w finale olimpijskim weszli do czołówki świata co jest również dużym sukcesem naszej młodej osady.

W. Żróbk

W środy odbyły się finały we wszystkich konkurencjach wioślarstwa. Przyniosły one następujące wyniki:

**Jedynki:** 1) Tiułalow (ZSRR) — 8.12,8; 2) Wood (Australia), b. mistrz olimpijski — 8.14,5; 3) KOCERKA — 8.19,4; 4) Fox (Anglia) — 8.22,5; 5) Stephens (Afryka) — 8.31,4; **Czwórki ze sternikami:** 1) Jugosławia — 7.16,0; 2) Francja — 7.16,9; 3) Finlandia — 7.23,3; 4) Anglia — 7.25,2; 5) POLSKA — 7.28,2; **Czwórki ze sternikami:** 1) USA — 8.20,7; 2) Belgia — 8.23,5; 3) Szwajcaria — 8.32,7; 4) Anglia — 8.37,4; 5) Francja — 8.44,8; **Dwójki ze sternikami:** 1) Francja — 8.28,5; 2) Niemcy zach. — 8.32,4; 3) Dania — 8.34,0; 4) Włochy — 8.38,4; 5) Finlandia — 8.40,4; **Dwójki podwójne:** 1) Argentyna — 7.32,2; 2) ZSRR — 7.38,3; 3) Urugwaj — 7.43,7; 4) Francja — 7.46,5; 5) ZSRR — 7.55,8; **Osemki:** 1) USA — 8.25,9; 2) ZSRR — 8.31,2; 3) Australia — 8.33,1; 4) Anglia — 8.34,8; 5) Niemcy zach. — 8.42,8.



Fragment meczu piłkarskiego Polska — Dania. I tym razem Szymkowiak uratował drużynę od straty bramki.

## Nauki dla naszych piłkarzy z turnieju olimpijskiego

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — Piłkarze polscy skończyli już wprawdzie swe wstępy podczas Igrzysk Olimpijskich, ale rozegrają najprawdopodobniej dwa dalsze spotkania na terenie Finlandii. Ich przeciwnikami będą drużyny TULU z miasta prowincjonalnych.

Wracając do meczu z Danią drużyna nasza zagrała dobrze z wyjątkiem napadu, który bardzo zapomniał o strzelaniu i wykażal, że znajduje się na poziomie średniej klasy europejskiej. W świetle zwycięstwa nad Francją i przegranej po ładnej walce z Danią należy uważać występ piłkarzy polskich na Olimpiadzie za pozytywny Oczwicie pod warunkiem, że nie zapomną oni nauk jakie powinni z tego turnieju wnieść i jakie powinni przyswoić do swych macierzystych klubów i zrzeszeń.

### GRA CIĘMŁEM PODSTAWA

Pierwsza i zasadnicza nauka, która wypływa z obserwacji dotychczasowych rozgrywek piłkarskich jest fakt, że każdy z zawodników musi opanować bardzo dobrze umiejętność gry cięmłem. Zawodnicy polscy wypadli pod tym względem bardzo słabo. Gra cięmłem w wykonaniu naszych zawodników przechodziła najczęściej w grę faul — jak to było w drugiej połowie meczu z Danią. Wciąż jeszcze zawodnicy nasi nie potrafili zaatakować przeciwnika korpussem tak, aby mocnym uderzeniem ciała pomóc sobie w odebraniu piłki.

Wydać się, że nasi trenerzy i sędziowie piłkarzy powinni przystąpić do Igrzysk Olimpijskich — pierwszy do nauzenia zawodników walki cięmłem, drudy zaś do nieodgadziwania prawidłowej walki, natomiast do czujnego wypływania wszystkich faulowych sytuacji.

### OFIARNÓŚĆ W GRZE

Druga nauka zupełnie jasno rzucająca się w oczy jest to, że po stracie piłki w walce na stojąco, trzeba walczyć o nią dalej, usiłując wybić ją wyrzuceniem ciała, rzucając się najczęściej pod nogi przeciwnika. Chęć tego rodzaju walki może być dość wyraźnie zaobserwowana u naszych piłkarzy podczas meczu z Danią, kiedy np. Banisz usiłował właśnie w ten sposób rozgrywać pojedynek.

Banisz zresztą wywiązał się w nowym systemie zupełnie dobrze, gorzej było natomiast z kolegami. Do dobrego wyrzutu ciała potrzebne jest odpowiednie wyginastykowanie, którego wśród piłkarzy niestety brak. Żaden z zawodników, których obserwowaliśmy w czasie dotychczasowych spotkań w drużynach zagranicznych, a którzy system walki o piłkę przez rzuwanie się na ziemię stosują często, nie zwinął sobie ani ręki, ani też nie nadwerżył obciżczyka; wszyscy wychodzili zawsze cało z operacji.

Próby naszych piłkarzy natomiast wykazywały pewną dozę niezgrabności i brak opanowa-

nia ruchów, co wskazuje, że sekcja piłkarska musi się wzięc poważnie i w szybszym tempie do gimnastyki.

### JEDNAK W — M

Jeżeli chodzi o system gry, to znakomita większość drużyn stosowała na Igrzyskach Olimpijskich znany od lat system W—M z różnymi drobnymi odchyleniami, które nie są jednak decydujące i które nie stanowią żadnego zakoszenia dla przeciwnika.

W turnieju zostało już tylko osiem najlepszych zespołów. Wszystkich oczywiście interesuje, zwłaszcza Finów, wśród których piłka nożna wbrew pozorom jest w równym stopniu popularna jak narciarstwo i lekkoatletyka, kto zdobędzie złoty medal.

Na temat medalisty rozpisał się prasa fińska oceniając możliwości każdego zespołu. Ogólna opinia wysuwa jako pierw-

szego z kandydatów drużynę Jugosławii, podkreślając jednak, że Węgrzy będą najbardziej niebezpiecznym przeciwnikiem, i że splotać mogą poważną niespodziankę.

W obozie węgierskim natomiast wszyscy spokojni są o wynik meczu finałowego, gdyż nikt nie wątpi w to, że Węgrzy przez ćwierć i półfinał przędzą zwycięsko.

Jednym z najgroźniejszych przeciwników była dla nas drużyna włoska — mówią piłkarze węgierscy, — skoro jednak stosunkowo łatwo daliśmy im radę, nie przypuszczamy, aby Jugosławia po dwóch barażach przetrwała. W meczach musieli dać ze siebie wszystko, aby zwyciężyć, była w stanie zagrozić naszej drużynie, która jest bezwyjątkowo w bardzo dobrej formie.

W. Wojtkel



Klaskurno (z prawej u dołu) oraz Darjynkiewicz (z prawej u góry) w przerwie treningu w rozmowie z zawodnikami radzieckimi. Fot. CAF

## Weinberg dziesiąty — Duńska jedenasta Co dzień padają rekordy na olimpijskim stadionie w Helsinkach

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** Grad rekordów świata i olimpijskich padł w środy na stadionie w Helsinkach. Blisko 70-tysięczna publiczność miała okazję obserwowania wspaniałych, stojących na najwyższym poziomie walki. We wszystkich śródocowych konkurencjach, tj. trójskoku, 3.000 m z prz., oszczepie, 200 m mężczyzn, 80 m pl. kob. i w dal kob. padły doskonałe wyniki.

Zawody wykazywały dalszy postęp reprezentantów ZSRR, którzy w wielu konkurencjach uzyskali wyniki lepsze od rekordów olimpijskich i walczyli z powodzeniem o medale olimpijskie.

W dniu tym polscy lekkoatleci, choć nie odegrali oprócz Duńskiej i Weinberga poważniejszej roli, spisywali się zupełnie dobrze z wyjątkiem dwóch naszych oszczepników Sidi i Radziwonowicza.

Minimum kwalifikacyjne w rzucie oszczepem mężczyzn wynosiło 64 m. Sidi i Radziwonowicz rzucali już w br. znacznie dalej, więc byliśmy o nich spokojni.

Rozpoczynają się eliminacje. Już przy drugim rzucie zrywają się rzęście oklaski. Szwed Berglund uzyskał wynik 71,28 m. O 1 cm bije go Fin Hyttialinen. Rzuca Radziwonowicz. Nie dobrzą — pierwszy rzut niedale-

## Uroczystą akademią uczcili olimpijczycy Święto Odrodzenia

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** Uroczystą akademią uczcili Otaniem Święto 22 Lipca i uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na akademii, której przewodniczył kierownik polskiej ekipy A. Minecki, przybył chargé d'affaires Polski w Finlandii — K. Krawczyński, członek MKOl prof. Loth i inni.

Gorące i serdeczne życzenia nowych sukcesów w walce o pokój i zbudowanie socjalizmu przekazał w krótkich przemówieniach cała młodzież polskiej; zdobywca pięciu medali olimpijskich w gimnastyce — Czukarin (ZSRR), zdobywca pierwszego złotego medalu olimpijskiego, rekordzista świata — Zatopek, poseł do parlamentu węgierskiego, rekordzista świata w rzucie młotem — Nemeš, przewod. Demokratycznego Związku Młodzieży Finlandii — Kalnulinen, delegat Chin Ludowych do MKOl — Cze-ni-szeng, bawiarz w Finlandii członek KC Demokratycznego Związku Młodzieży Korei — Chwan Dian En oraz wiceprzewodniczący komitetów olimpijskich: bułgarskiego — Nikołow i rumuńskiego — Vlaicu.

Naród polski i narody ra-dzieckie — mówił m. in. Czukarin — mają swój ogromny wkład w dzieło umocnienia i utrwalenia pokoju. Pomnajmyż ten wkład. Zacieśniajmy przyjaźń między postepową młodzieżą całego świata.

Okołocicijscy referat o walce i pracy narodu polskiego wygłosił sekretarz ZG ZMP, członek PKOl — W. Ociepka.

Przed paru godzinami mowili m. in. Ociepka i czterech milionów chińskich dziewcząt na telniku. Złocie w Warszawie słuowało ofiarne walczyć i pracować dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Słubowanie młodzieży w kraju jesć i naszym słuubowaniem.

Po tych słowach sala wstrząsnął grzmot oklasków. „Niech żyje przywódcą narodu polskiego, wielki i serdeczny przyjaciel młodzieży — Bolesław Bierut” — ten okrzyk rzucony na salę wywołał falę entuzjazmu. Bierut, Bierut, skandowała młodzież.

Wielokrotnie wznoszono okrzyki na cześć wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina, które zamieniały się w burzliwe owacje.

Podczas akademii przewodniczący PKOl — Minecki, wyczytał odznaki zasłużonych mistrzów sportu: Rakocy, Gremowskiemu, Szymurze, Verer'owi, Morozyczkowi, Stawczykowi i Tobile.

List do młodzieży polskiej odczytała Szwajkowska: „Razem ze sportowcami kraju zwycięskiego socjalizmu Związku Radzieckiego, razem ze sportowcami Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Chin Ludowych i postępowymi sportowcami państw kapitalistycznych zadokumentujemy światu, że młodzież wszystkich narodów pragnie pokoju i o pokój potrafi walczyć” — głosił m. in. list. (st)

## Wielokrotnie wznoszono okrzyki na cześć wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina, które zamieniały się w burzliwe owacje.



Przez Plac Konstytucji dotłują sportowcy

Fot. CAF

Dokończenie na str. 2

### Depesze do GKKF z okazji 22 lipca

Główny Komitet Kultury Fizycznej  
Warszawa

Z okazji narodowego święta Polski w imieniu pracowników i sportowców Chińskiej Kultury Fizycznej przesyłamy serdeczne pozdrowienia całemu narodowi polskiemu, pracownikom i sportowcom kultury fizycznej. Wychowanie fizyczne w Polsce wybitnie się rozwija pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządu.

Zyczymy Wam dalszych sukcesów w wykonaniu Planu 6-letniego i rozwoju polskiej kultury fizycznej.

Ogólnokrajowa Federacja Sportowa  
Pekin

Główny Komitet Kultury Fizycznej  
Warszawa

Sekretariat Deutscher Sportausschuss w imieniu wszystkich sportowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej pozwala sobie złożyć Wam z okazji 8 rocznicy utworzenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej najserdeczniejsze życzenia pomyślności.

My sportowcy i wszyscy pokłki milujący ludzie Niemiec obserwujemy uważnie drogę szybkiego rozwoju waszego narodu, na którą wejść mogli od dzięki osobowości od hitlerystym przez Armie Czerwoną. Jesteśmy przekonani, że nawiązane między nami stosunki sportowe rozwijają się jeszcze bardziej dla uzyskania większych jeszcze wyników sportowych.

My sportowcy dajemy ze wszystkim ludzmi postępowymi do tego, aby granica na Odrze i Nysie pozostała granicą Pokoju. Wzmocnienie stosunków sportowych między naszymi krajami jest symbolem niemiecko-polskiej przyjaźni.

My sportowcy pod przewodnictwem sławnego Związku Radzieckiego i wszechświatowego obozu pokoju dajemy do utrzymania i wzmocnienia pokoju światowego, gdyż wiemy, że tylko w atmosferze pokoju możemy dokonać wielkich osiągnięć sportowych.

Sekretariat Deutscher Sportausschuss Berlin  
Główny Komitet Kultury Fizycznej Warszawa

W związku z 8 rocznicą wywołania Polski Ludowej, Węgierski Komitet Kultury Fizycznej w imieniu wszystkich węgierskich sportowców serdecznie podziwiał sportowców Polski Ludowej. Niech to wielkie święto przyczyni się do dalszego rozwoju kultury fizycznej oraz przyjaźni pomiędzy Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Zyczymy polskim sportowcom nowych zwycięstw i dobrych wyników na polu kultury fizycznej i w walce o pokój.

Węgierski Komitet Kultury Fizycznej Budapeszt

### Szwecja w półfinale turnieju piłkarskiego

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym turnieju, rozegranym w Helsinkach, Szwecja pokonała Austrię 3:1. Do przerwy prowadzili Austriacy 1:0.

### 11 rekordów Polski ustanowili łuczniczki

W dalszym ciągu wojewódzkich mistrzostw łuczniczych ustanowiono 11 nowych rekordów Polski.

Rekordy ustanowili: Mazurek (Ognio - Energetyka) na 90 m — 469 pkt, 70 m — 466 pkt., 50 m — 322 pkt., 35 m — 427 pkt., 25 m — 455 pkt. i w trójboju krótkim — 1.295 pkt. Mazurek poprawił również rekord Polski w łącznej punktacji trójboju krótkiego i długiego, uzyskując 2.554 pkt.

W konkurencji kobiet rekord Polski na 25 m ustanowiła Kasprzyk wynikiem 386 pkt.

Zawodnicy Ognio - Energetyka w składzie Mazurek, Hauschild i Gollński poprawili rekordy Polski w trójboju krótkim — 1.820 pkt., w trójboju długim — 6.827 pkt. i całości trójboju krótkiego — 3.625 pkt. Mazurek oraz Hauschild jako pierwsi w Polsce zdobyli klasę mistrzowską w łucznictwie, uzyskując: Mazurek — 2.554 pkt., Hauschild — 2.415 pkt.

## Emocjonujące pojedynki Da Silva - Szerbakow Czudina - Williams

Dokończenie ze str. 1  
lenko — 69,42 m. Zabrakło tu niestety, Polaków.

### ZACIĘTY POJEDYNEK W FINALE OSZCZEPU

Wielu spośród widzów olimpijskich pamiętających jeszcze rekordy Jaervinena i Nikkanena, oczekiwali od fińskich oszczepników zdobycia złotego medalu. Widzowie ci przegrali rozprawowanie. W pojedynku najlepszych tylko jeden Fin Hyttiäinen miał coś do powiedzenia. W pierwszej kolejce rzutowali się oszczepnicy radziecy, potwierdzając swą dużą klasę oraz Amerykanie, którzy utrzymali formę z sukcesu eliminacji. W pierwszej kolejce rzutował prowadził początkowo Kuzniecowa (ZSRR) wynikiem 70,37. Po tem na czoło wyszedł Hyttiäinen — 71,89, a poważnie zagroził mu Cybulenko — 71,72.

Ostatecznie po pierwszej kolejce rzutowo prowadzenie zdobył Amerykanin Miller — 72,46.

W drugiej kolejce, w której złotych rywalów uzyskali nadal wyniki powyżej 70 m, prowadzenie objął Young (USA), rzutem 73,78, który jest nowym rekordem olimpijskim.

W dalszych kolejach rzutowo zawodnicy nie poprawiali już swych najlepszych wyników, uzyskując jednak niemal stale odległość 70 m.

Wydaje się, że gdyby nawet Sidió doszedł do finału, to nie miałby wiele do powiedzenia w walce o 6 pierwszych miejsc. Ważce, która trzymała w napięciu całą widownię i stała się najwyższym poziomie światowym.

### WEINBERG W FINALE

Ledwie skończył się oszczep, a już rozpoczynają swoje eliminacje trójbojczycy. Minimum wynosiło 14,55 m. W pierwszej serii skacze Kowal i na trzy skoki, dwa ma spalone. Wyszedł mu jedynie pierwszy skok — 15,51, który w kwalifikacji się do finału.

Na najbliższe skoki w eliminacjach mieli: Da Silva — 15,21 i Szerbakow — 15,05.

### REKORD ŚWIATA I PORAZKA BLANKERS - KOEN

Znajdująca się w doskonałej formie Australijka Strickland przebiegła z lekko sprzyjającym wiatrem 80 m plotki w 10,8, tj. w czasie nowego rekordu świata. Walka w tym półfinale była bardzo zaciekła i stała na nieścisłuchanie wysokim poziomie. Trzy pierwsze zawodniczki uzyskały w nim wyniki lepsze od rekordu świata. Gokieli (ZSRR), która przysłała na 4 miejsce polską rekord olimpijski, a piąta Maskell (Pol. Afryka) wyrównała ją.

W drugim półfinale doszło do wielkiej sensacji. Młoda plotkarka radziecka Golubiezińska wygrała w czasie 11,2, pokonała czterokrotną mistrzynię z Londynu Blankers-Koen, która wycofała się z konkurencji 100 m by oszczędzić siły właśnie na 80 m plotki. Finalnej konkurencji zapowiada się b. ciekawie.

### REKORD OLIMPIJSKI W SKOKU W DAL

W godzinach popołudniowych odbył się finał skoku w dal kobiet. Wzięły w nim udział 23 zawodniczki, które zakwalifikowały się do finału, uzyskując w

walkach eliminacyjnych długość co najmniej 5,30.

Walki finałowe stały na b. wysokim poziomie. Odbyła się tu walka lekkoatletki radzieckiej Czudiny z fenomenalną Nowozelandką Williams. Ostatecznie wygrała Williams skokiem 6,21 t.j. o jeden centymetr poniżej rekordu świata, ustanowionego przez Blankers - Koen w 1943 r.

Drugie miejsce zajęła Czudina z wynikiem 6,14. Czudina osiągnęła swój wynik już w drugim skoku i przeważała, przy czym Nowozelandka w pierwszej kolejce skoki spaliła. Dopiero w czwartej kolejce, do której dopuszczono 6 najlepszych zawodniczek, wśród których znajdowała się również druga przedstawicielka ZSRR Tiurkina uzyskując Williams swój najlepszy wynik.

Cała pierwsza sześciorobna rekord olimpijski Węgierki Gyarmati ustanowiony w 1943 roku w Londynie i wynoszący 5,69. Autorka tego rekordu brała również udział w finale ale odpadła po trzeciej kolejce, uzyskując jedynie 5,67.

Polka Duńska zaprezentowała się nieźle. Używała ona w pierwszej kolejce 5,65 i znajdowała się na 3 pozycji. Jednakże przy drugim skoku, który wydawał się dłuższy od poprzedniego, upadła przy ładowaniu do tyłu i uzyskała jedynie 5,40.

Trzeci skok Duńskiej wynosił 5,55 i Polka odpadła z dalszej walki będąc na 11 miejscu na 23 uczestniczkach. (W)

### REKORD ŚWIATA W TRÓJSKOKU

Pojedynek brazylijskiego Murzyna Athemara Ferreira Da Silva z reprezentantem Związku Radzieckiego Szerbakowem był niezwykle emocjonujący. Da Silva znajdował się w niebywałej formie. W sześciu skokach finałowych, czterokrotnie pobit stary rekord świata. Oto jego skoki w finale: 15,95, 16,12, 15,54, 16,09, 16,22, 16,05.

### Szerbakow najbardziej zbliżył się do Murzyna w czwartym skoku

W tym prawdziwym koncercie doskonalszy zawodnik Polak znalazł wśród piętnastu zawodników 10 miejsce z wynikiem 14,76, zwyciężając m. in. tak znanych skoczków, jak mistrza Olimpiady z Londynu Szweda Ahmama, Japończyka Yamamoto, Portugalczyka Ramosa i reprezentanta USA — Gerharda. Ostatecznie, dziesiąte miejsce zapewnił mu pierwszy skok z pozostałymi 2 spalił.

### PADAJĄ REKORDY

Nikt nie przypuszczał, że już w przedbiegach na 3.000 m z przeskodami osiągnęła zostana przez kilku zawodników wyniki znacznie lepsze od starego rekordu olimpijskiego, należącego do Iso-Hollo, Fin. od 1936 roku.

W każdym z 3 przedbiegów walka była niesłychanie ostra, a do finału nie weszli tak znani zawodnicy, jak np. mistrz Europy Czechosłowak Roudny, Fin — Juulin, Jugosłowianin Sedin i wielu innych.

### Nie weszli również do finału reprezentanci Kii...

Kielas startował w towarzysztwie 11 przeciwników. Po starcie idzie początkowo na 8 pozycji. Przewodzi Niemiec Gude przed Jugosłowianinem Djuwaskowcem i Amerykaninem Rosse.

1.000 m przebiegł Gude w 2:55,0, a 1.500 w 4:09,0. Na 3 okrążeniu przed końcem, Polak przebiegł krzywą. Pozostający dążyli do siebie. W walce o pierwsze miejsce, Gudego mija biegacz radziecki Marulin, który potem na jedno okrążenie przed końcem daje się wyprzedzić Finowi Rintempää.

Na ostatnim okrążeniu Kielas b. ładnie mija kilku zawodników zajmując ostatecznie 7 miejsce.

W walce o 1 miejsce Anglik Disley zwyciężył, piątą Fin Rintempää, a zremizował, ostatnim atakiem Marulin spada na 5 miejsce.

W pierwszym przedbiegu na 3.000 m z prz. od startu prowadził zdecydowanie Kazanczew mając za sobą Niemca Hesselmana. Od połowy dystansu Niemiec osłabił i Kazanczew, który się już zbliżył do niego, zaczął zdecydowanie 1 miejsce.

W trzecim przedbiegu prowadził początkowo Saitzkow, ZSRR, a potem Amerykanin Ashenfelder. Kolejność ta nie zmieniła się już do końca. O poziomie przedbiegów na 3.000 m z prz. świadczy najlepiej fakt, że 8 zawodników pobito w nim stary rekord olimpijski (z czego 4 fiński) i 7 zawodników, którzy byli wśród trzech, którzy pobili rekord Iso-Hollo znajdując się 2 zawodników radzieckich: Kazanczew i Saitzkow.

### Weinberg i Duńska w finale

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — Środa była na Olimpiadzie dniem wspólnych rekordów świata i olimpijskich.

Międzybiegły 80 m plotki:  
I — 1) Strickland (Austral.) — 11,0  
2) Kowal (Polska) — 11,2  
3) Gokieli (ZSRR) — 11,5  
4) Golubiezińska (ZSRR) — 11,6  
5) Maskell (Ang.) — 11,7  
6) Strickland (Austral.) — 11,7  
7) Kowal (Polska) — 11,7  
8) Gokieli (ZSRR) — 11,7  
9) Golubiezińska (ZSRR) — 11,8  
10) Maskell (Ang.) — 11,8  
11) Strickland (Austral.) — 11,9  
12) Kowal (Polska) — 12,0  
13) Gokieli (ZSRR) — 12,1  
14) Golubiezińska (ZSRR) — 12,2  
15) Maskell (Ang.) — 12,3

### Trójboj

I — 1) Strickland (Australia) — 15,8  
2) Maskell (Ang.) — 15,9  
3) Gokieli (ZSRR) — 16,1  
4) Golubiezińska (ZSRR) — 16,2  
5) Strickland (Australia) — 16,3  
6) Maskell (Ang.) — 16,4  
7) Gokieli (ZSRR) — 16,5  
8) Golubiezińska (ZSRR) — 16,6  
9) Strickland (Australia) — 16,7  
10) Maskell (Ang.) — 16,8  
11) Gokieli (ZSRR) — 16,9  
12) Golubiezińska (ZSRR) — 17,0

### Skok w dal kobiet

I — 1) Williams (Nowa Zelandia) — 6,21  
2) Czudina (ZSRR) — 6,14  
3) Tiurkina (ZSRR) — 6,08  
4) Saitzkow (ZSRR) — 6,02  
5) Kuzniecowa (ZSRR) — 5,96  
6) Miller (USA) — 5,90  
7) Young (USA) — 5,84  
8) Rintempää (Fin.) — 5,78  
9) Sidió (ZSRR) — 5,72  
10) Kuzniecowa (ZSRR) — 5,66  
11) Gokieli (ZSRR) — 5,60  
12) Maskell (Ang.) — 5,54  
13) Golubiezińska (ZSRR) — 5,48  
14) Strickland (Australia) — 5,42  
15) Kowal (Polska) — 5,36

### Skok w dal mężczyzn

I — 1) Stanfield (USA) — 21,1  
2) Gathers (USA) — 21,0  
3) Laine (Jamajka) — 20,9  
4) Saitzkow (ZSRR) — 20,8  
5) Gokieli (ZSRR) — 20,7  
6) Rintempää (Fin.) — 20,6  
7) Tiurkina (ZSRR) — 20,5  
8) Sidió (ZSRR) — 20,4  
9) Kuzniecowa (ZSRR) — 20,3  
10) Miller (USA) — 20,2  
11) Young (USA) — 20,1  
12) Gathers (USA) — 20,0  
13) Laine (Jamajka) — 19,9  
14) Saitzkow (ZSRR) — 19,8  
15) Gokieli (ZSRR) — 19,7

### Skok w dal kobiet (dalszy)

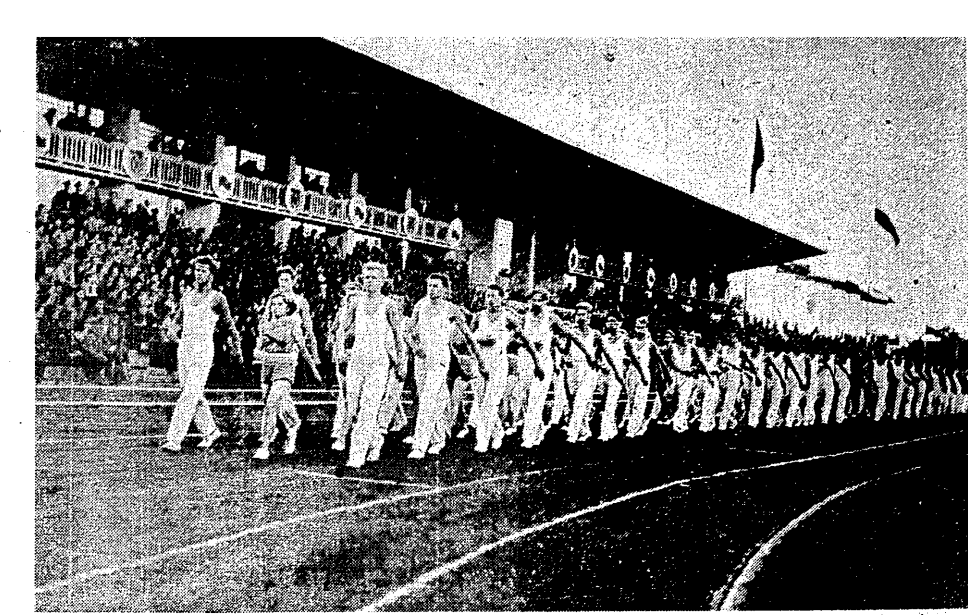
I — 1) Williams (Nowa Zelandia) — 6,21  
2) Czudina (ZSRR) — 6,14  
3) Tiurkina (ZSRR) — 6,08  
4) Saitzkow (ZSRR) — 6,02  
5) Kuzniecowa (ZSRR) — 5,96  
6) Miller (USA) — 5,90  
7) Young (USA) — 5,84  
8) Rintempää (Fin.) — 5,78  
9) Sidió (ZSRR) — 5,72  
10) Kuzniecowa (ZSRR) — 5,66  
11) Gokieli (ZSRR) — 5,60  
12) Maskell (Ang.) — 5,54  
13) Golubiezińska (ZSRR) — 5,48  
14) Strickland (Australia) — 5,42  
15) Kowal (Polska) — 5,36

### Skok w dal mężczyzn (dalszy)

I — 1) Stanfield (USA) — 21,1  
2) Gathers (USA) — 21,0  
3) Laine (Jamajka) — 20,9  
4) Saitzkow (ZSRR) — 20,8  
5) Gokieli (ZSRR) — 20,7  
6) Rintempää (Fin.) — 20,6  
7) Tiurkina (ZSRR) — 20,5  
8) Sidió (ZSRR) — 20,4  
9) Kuzniecowa (ZSRR) — 20,3  
10) Miller (USA) — 20,2  
11) Young (USA) — 20,1  
12) Gathers (USA) — 20,0  
13) Laine (Jamajka) — 19,9  
14) Saitzkow (ZSRR) — 19,8  
15) Gokieli (ZSRR) — 19,7

### Skok w dal kobiet (dalszy)

I — 1) Williams (Nowa Zelandia) — 6,21  
2) Czudina (ZSRR) — 6,14  
3) Tiurkina (ZSRR) — 6,08  
4) Saitzkow (ZSRR) — 6,02  
5) Kuzniecowa (ZSRR) — 5,96  
6) Miller (USA) — 5,90  
7) Young (USA) — 5,84  
8) Rintempää (Fin.) — 5,78  
9) Sidió (ZSRR) — 5,72  
10) Kuzniecowa (ZSRR) — 5,66  
11) Gokieli (ZSRR) — 5,60  
12) Maskell (Ang.) — 5,54  
13) Golubiezińska (ZSRR) — 5,48  
14) Strickland (Australia) — 5,42  
15) Kowal (Polska) — 5,36



Warszawa otrzymała nowy stadion. Oto moment z uroczystego otwarcia stadionu. Spójnij na Żoliborzu.

## Hokeiści wygrywają z sędziami i Belgią Historia dwóch spotkań w Helsinkach

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — Równocześnie z meczami finałowymi o 1-2 i 3-4 miejsce w hokeju na lodzie rozgrywane są spotkania o dalsze miejsca. Wszystkie drużyny (m. in. i Polki) rozgrywają spotkania systemem pucharowym w ten sposób, że pierwsza drużyna wyeliminowana w pierwszej rundzie gra z ostatnią wyeliminowaną w drugiej rundzie itp.

Polka w pierwszym meczu spotkała się z Belgią. Spotkanie zakończyło się w normalnym czasie wynikiem 2:2. Szczęśliwie Polacy wygrali 3:4. Wynik 2:2 nie ulega zmianie.

W drugim meczu Polacy spotkali się z Finlandią. Wynik 1:0. Wynik 2:2 nie ulega zmianie.

W trzecim meczu Polacy spotkali się z Szwajcarią. Wynik 1:0. Wynik 2:2 nie ulega zmianie.

W czwartym meczu Polacy spotkali się z Austrią. Wynik 1:0. Wynik 2:2 nie ulega zmianie.

### Belgowie prowadzą dwa razy

Pierwsze ataki przeprowadza Belgowie i już w 9 min. prawy pomocnik z 8 m zdobywa prowadzenie dla Belgów. Hokeiści nie pozostają się i odzwiedzia atakiem, zdobywając pomocnik Marzec podaje na skrzydło do A. Flinika, ten idzie szybko naprzód, przetrzuca do lewego łącznika H. Flinika, który ostrym strzałem z odległości 3 m wyrównuje.

### Sędzia Colishaw dziela

Następuje pierwsza dogrywka 2x5 min. Już w 3 min. Jan Flinik po kombinacji całego ataku strzela z najbliższej odległości w lewy róg. Jest 3:2 dla Polski. Po zmianie stron podczas jednego z nielicznych ataków Belgów, kiedy piłka jest na naszej połowie w odległości ok. 15 m od bramki, sędzia Colishaw (Anglia) gwizda wskazując miejsce przywinięcia. Mimo przetrwania gry nrawy łącznik Belgów strzela na bramkę w czym Polacy nie usiłow. nawet przeskoki. Piłka grzeźnie w siatce.

### Powtórzenie meczu

Jury sędziowskie zdecydowało, że z powodu przekroczenia przepisu przez sędziego Colishawa spotkanie należy powtórzyć (Colishaw sędziował mecz Polska — Niemcy). W mwy prepirow drużynie polskiej należało się zwycięstwo.

### Polska — Szwajcaria 1:0

**HELSINKI 23.7 (tel. wł.).** — Z ogromną ambicją i wola zwycięstwa zagrała drużyna polskiej hokeistów na lodzie. W tym meczu Polacy przegrali 1:0. Wynik 2:2 nie ulega zmianie.

## Żegnamy delegatów złotych Ostatnie rozmowy przed wyjazdem

**P**RZED Dworzec Główny podjeżdżał do chwila autobusy. Wysiadają z nich pasażerowie w kolorowych dressach, chustkach i czapkach złotych. Tu grupa delegatów i sportowców z Zielonej Góry opuszcza stolicę.

Wspaniali był nasz Złoty i cieknie nam odjeżdżać — mówi sennie, poprawiając plecak — Teresa Lisowska. Widzieliśmy wale doskonalą imprez sportowych, jakich się nie powiada w naszym kraju. Jako siatkarka, najbardziej byłam zadowolona z meczu siatkówki reprezentacji Spójni i Kolejarza. Swoje spostrzeżenia z tego spotkania przekazyemy u nas w sekcji.

Wspaniali był nasz Złoty i cieknie nam odjeżdżać — mówi sennie, poprawiając plecak — Teresa Lisowska. Widzieliśmy wale doskonalą imprez sportowych, jakich się nie powiada w naszym kraju. Jako siatkarka, najbardziej byłam zadowolona z meczu siatkówki reprezentacji Spójni i Kolejarza. Swoje spostrzeżenia z tego spotkania przekazyemy u nas w sekcji.

Wspaniali był nasz Złoty i cieknie nam odjeżdżać — mówi sennie, poprawiając plecak — Teresa Lisowska. Widzieliśmy wale doskonalą imprez sportowych, jakich się nie powiada w naszym kraju. Jako siatkarka, najbardziej byłam zadowolona z meczu siatkówki reprezentacji Spójni i Kolejarza. Swoje spostrzeżenia z tego spotkania przekazyemy u nas w sekcji.

Wspaniali był nasz Złoty i cieknie nam odjeżdżać — mówi sennie, poprawiając plecak — Teresa Lisowska. Widzieliśmy wale doskonalą imprez sportowych, jakich się nie powiada w naszym kraju. Jako siatkarka, najbardziej byłam zadowolona z meczu siatkówki reprezentacji Spójni i Kolejarza. Swoje spostrzeżenia z tego spotkania przekazyemy u nas w sekcji.

Wspaniali był nasz Złoty i cieknie nam odjeżdżać — mówi sennie, poprawiając plecak — Teresa Lisowska. Widzieliśmy wale doskonalą imprez sportowych, jakich się nie powiada w naszym kraju. Jako siatkarka, najbardziej byłam zadowolona z meczu siatkówki reprezentacji Spójni i Kolejarza. Swoje spostrzeżenia z tego spotkania przekazyemy u nas w sekcji.



Irena Milnikiel trenuje na olimpijskiej pływali. Fot. CAF

Od niedzieli wychodzą na boiska piłkarze II ligi

Po krótkiej przerwie, która wskazywała na wycofanie się z rozgrywek...

Table with 2 columns: Rank, Team Name

W grupie I prowadzi Gwardia...

Table with 2 columns: Rank, Team Name

Najbardziej zamątną sytuacją jest w III grupie...

Table with 2 columns: Rank, Team Name

Walka dwóch ekwilibrystów zespołów...

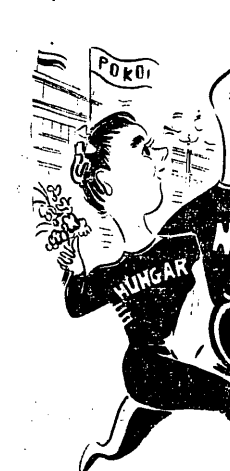
Table with 2 columns: Rank, Team Name

Nasi zawodnicy dorównują pływackim rezerwom Węgier

DWUDNIOWE zawody pływackie rozegrane w Warszawie...

Jeżeli przypomniemy jeszcze, że przecież brak było w naszej drużynie...

Najlepsi klasycy Najlepiej zaprezentowali się klasycy w klaszku...



Nasz karykaturzysta spotkał grupę pływaków...

Ćwierćfinały mistrzostw na żużlu wyłoniły najlepszą tegoroczną czwórkę

W NIEDZIELĘ i we wtorek odbyły się spotkania ćwierćfinałowe...

ZGODNIE z regulaminem do półfinału wchodzi 4 pierwsze drużyny...

Spotkanie Ognio - Włókniarz zakończyło się zwycięstwem...

Wyrownany poziom drużyn, doskonałe jazdy...

50.000 widzów było świadkami zaciętej walki...

3 sierpnia w Poznaniu Grand Prix Polski

10 dni dzieli nas od wielkich wyścigów motocyklowych...

Poznaniu. Węgrzy potwierdzili swój udział...

Trasa długości blisko 8 km obsługiwana będzie przez speakezry...

W dolnym tylko Mroczkowski, Werakso i Kowalski...

Każde spotkanie zawodów było przeprowadzane w szybkim tempie...

Mecz z Węgrami uodowodnił raz jeszcze...

Na drugim miejscu należy postawić zawodników w stylu grzbietowym...

GRZBIETOWCY TEŻ NIEZŁE Na drugim miejscu należy postawić zawodników...

Wielką niespodzianką w rozgrywkach weteranów...

Wspaniała klasa pokazała w tych zawodach mistrz sportu Olejniczak...

W Bydgoszcz Gwardia rozgromiła Stal 36:13...

W porównaniu z poprzednim składem kadry...

W III kwartale trzeba podkreślić pozycję...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...



Ta trójka weteranów kolarstwa szosowego...

Kadra narodowa szosowców Sałyga poprawia formę

Prezydium Sekcji Kolarskiej GKPKF zatwierdziło...

1. Wójelek, 2. Drajkowski, 3. Królak...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

22 lipca odbyły się w całym kraju imprezy na cześć Złota

We wtorek 22 bm, z okazji Złota Młodych Przewodników...

Punktacja wyścigu PKWN: 1. Sałyga...

Łączna punktacja do ustalenia składu kadry...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

Wobec tego, że doroczny wyścig redakcji „Sport”...

NASI KORESPONDENCI PISZA

Pięknie było, szkoda, że się skończyło

Pięknie było, szkoda, że się skończyło - tak myślał nasz chłopcy...

Dlaczego tylko raz?

Pierwszy w stolicy występ naszego zespołu gimnastycznego...

Przysięga nas zobowiązała

Szkoda, że Złot się skończyło. Po zostaniu nam...

Raid przez Śnieżkę o punkty do mistrzostw Polski

W najbliższą niedzielę okolicznością będzie...

Terminarz jesiennej rundy rozgrywek II ligi piłkarskiej

27 LIPCA II ROUNDA Gwardia Bydż. - Gwardia Szcz.

III GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

IV GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

V GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

VI GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

VII GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

VIII GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

IX GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

X GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

XI GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

XII GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

XIII GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

XIV GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

Pięknie było, szkoda, że się skończyło

Pięknie było, szkoda, że się skończyło - tak myślał nasz chłopcy...

Dlaczego tylko raz?

Pierwszy w stolicy występ naszego zespołu gimnastycznego...

Przysięga nas zobowiązała

Szkoda, że Złot się skończyło. Po zostaniu nam...

Raid przez Śnieżkę o punkty do mistrzostw Polski

W najbliższą niedzielę okolicznością będzie...

Terminarz jesiennej rundy rozgrywek II ligi piłkarskiej

27 LIPCA II ROUNDA Gwardia Bydż. - Gwardia Szcz.

III GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

IV GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

V GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

VI GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

VII GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

VIII GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

IX GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

X GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

XI GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

XII GRUPA Górník Wałbrz. - Stal Ziel. Góra

XIII GRUPA Gwardia Kiel. - Ognio Czesł.

XIV GRUPA Spójnia W-wa - Włókniarz Chod.

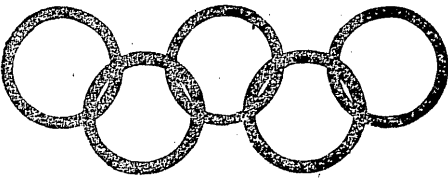
ODPOWIEDZI Józef Piarek, Łódź...

Przebieg choroby Karol Fiedorowicz, Skarżysko

Warunki prenumeraty...

Administracja...

Redakcja...



# Czyn złotowy Jerzego Jokiela

O Jokieli zaczęto mówić wśród gimnastyków niedawno. W zeszłym roku na wiosnę, w okresie, gdy czolowi nasi gimnastycy byli, zgromadzeni na obzie przygotowującym przed wielkim festiwałem młodzieży i igrzyskami akademickimi w Berlinie, rozprypany w Warszawie mistrzostwa gimnastyczne ZS Stal. Najlepsi oczywiście nie startowali. Poim ten imprezy nie był nadzwyczajny, ale wśród kilku zawodników startujących w pierwszej klasie wybił się jeden.

Nie żałuj on pierwszego miejsca, wnik w wielobój miał na opół słaby, ale zastanowił wszystkich swoją niezwykłą ambicją i (czego na ogół brakuje

je naszym najlepszym gimnastykiem) wielką elastycznością. Najlepiej wypadł mu ćwiczenia wolne.

— Popatrzcie na jego „wagę” — mówił trener Radojewski — byłoby dobrze, gdyby wszystkie nasze zawodniczki umiały ją w ten sposób wykonać.

Zaciekawieni zapuściliśmy kto to jest, ten ćwiczący z takim zapalem zawodnik.

— To Jokieli, 18-letni chłopak z Bytomia opdarł Radojewski. — Za parę lat powinien być mocnym punktem naszej reprezentacji — dodał.

Słowa najlepszego naszego trenera miały się sprawdzić w sposób dla nas dość (przynajmniej) do tego nieoczekiwany.

Już na drugi rok po zdobyciu I klasy, Jokieli jako pierwszy Polak zdobywa srebrny medal na XV Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach. Zdobywa srebrny medal, choć za wykonane ćwiczenia należy mu się bezsprzecznie pierwsze miejsce. Niestety brak rutyny odebrał Polakowi szanse na tytuł mistrza XV Olimpiady w ćwiczeniach wolnych.

Jak Jokieli doszedł do swych wyników? A więc jak już pisaaliśmy, dopiero w zeszłym roku rozpoczął on poważniejsze starcia. Gimnastykę trenuje dopiero trzeci rok. La Sparta, klub z Bytomia, jest jednak nie różniwy. Obok konkurencji, w których jest groźny dla najlepszych ma i zdecydowanie słabe. Najlepiej wychodzą mu znowu ćwiczenia wolne.

Przychodzi rok olimpijski. Już w zimie gimnastykę rozpoczął pracę na obozach kondycyjnych. Wśród obocznych na obóz zabrał się i Jokieli. Wzrusza go po prostu dla tego, by młodemu, niedoświadczonemu, lecz dobrze zapowiadającemu się zawodnikowi umożliwić zapoznanie się z najnowszymi metodami treningu i aby dał mu podstawy do dalszej pracy nad sobą.

Jokieli, tożarz stalowi hut „Poko” oraz uczeń wieczorowego liceum, nie mógł w domu czynić wielkich postępów. Na obozie, otoczony troskliwą opieką najlepszych trenerów, ćwiczący w dobrych warunkach zaczął robić bardzo duże postępy. Już w zawodach kontrolnych wykazał się dobrą formą. Wtedy postanowiono zatrzymać go na dalszy okres pracy przedolimpijskiej. Jokieli został włączony do kadry.

Pierwszy start w konkurencji międzynarodowej to mecz Polska — Węgry. Jokieli w swej specjalności — ćwiczeniach wolnych — spotyka się z mistrzem londyńskiej Olimpiady — Pataki. Polak zajmuje trzecie miejsce — 0,05 pkt. wyprzedza go przez Pataki jeszcze Klencs. Ale ta przegrana była dla Jokiela wielką lekcją. Na drugi dzień w czasie wspólnego treningu z Węgrami Jokieli pilnie obserwował mistrza olimpijskiego.

Drugim występem międzynarodowym naszego młodego gimnastyka był mecz z NRD w Lipsku. I tu zajmuje trzecie miejsce. Zdawało się, że Jokieli doszedł już do szczytu swej tegorocznej formy i że na dalszy etap i sukcesy zaczekamy jeszcze parę lat.

Tymczasem nadeszła Olimpiada. Na sukcesy nikt nie liczył. I tu w najniebezpieczniej w pierwszym dniu turnieju olimpijskiego dostajemy z Helsinek telefon.

Jokieli prowadzi w ćwiczeniach wolnych po programie oboczkiowym. Jest on najpoważniejszym kandydatem na złoty medal.

Już Jokieli złotego medalu nie zdobył. Ale w dniu, w którym zawodnicy jeden po drugim nasi najuważniejsi faworyci, dzięki swej pracy, startując w najważniejszej konkurencji światowej, uzyskali poważny sukces dla barw polskich. Uzyskał go w dniu wielkiego Złota nasz gimnastyk. To był jego czyny złotowy.

J. Samulski



Kto pierwszy dogoni piłkę — Cieslik czy obrońca francuski? Tym razem Francuz był szybszy



Alszer strzela, ale bramkarz Francji jest na swym miejscu

# Graj o swym biegu

W kilka chwil po przedbiegu na 5000 m. tapieru Graja za stadionem na boisku treningowym, gdzie odbierał liczne gratulacje od swoich kolegi. Graj był po biegu bardzo zdenerwowany.

Chciałem znaleźć się w finale. Jeszcze po czterech km czułem się świetnie i ostro tempo u mnie nie zmęczyło. Dopiero na 2 ostatnich okrążeniach czułem, że mnie trochę zaikalo. Nie miałem już siły na finisz. Nie miałem już siły na finisz, na który tak b. liczyłem. Na do-

miar z tego jeden z biegających obok mnie zawodników roduł mi kołeczko pantofel i skarpetkę. Pantofel ledwo wytrzymał do końca biegu na nodze. Bardzo żałuję, że nie dostałem się do finału, bo czuję, że mogłbym w jeszcze silniejszej konkurencji uzyskać jeszcze lepszy wynik.

Pociaszmy Graja, gratulując mu doskonałego biegu w tak silnej konkurencji w Jokieli je- szcze nigdy w życiu nie biegł. Nadsię, jakie u niego pokłoni- liśmy wypełnił z nadrywką.

# „Zwycięzcą będzie Zatopek” mówi Mimoun przed finałem 5000 m.

HELSENKI 23.7. (tel. wł.). — Jesteśmy już po sensacyjnych przedbiegach na 5 tys. m. Przedbiegach, które przyniosły nie- spotykaną dotychczas w jed- nych zawodach ilość wyników poniżej 15 minut.

Finał tej konkurencji, który odbędzie się w czwartek zapo- wiewa się niebywale emocjonu- jące. Zatopek, Schade, Mimoun, Relf i Anurfer stożą na pe- wno zwycięży bój o olimpijskie medale, pokażą walce, która przyniesie 80 tys. widzów wiele emocji.

Kto zwycięży? Oddajmy głos Marokańczykowi Mimoun, po- konanemu przez Zatopek na 10 tys. m.

Nikt nie jest w stanie zwyciężyć Zatopek. Jest on dla nas zbyt silny — mówi w uśmiechu sympatyczny Marokańczyk, który właśnie niedawno pobit w przedbiegu na 5 tys. m rekord Francji — Będę oczywiście wal- czył z nim do końca, ale... jest to mój pech, że urodziłem się w tym samym stuleciu, co „Cze- ska Lokomotywa”. Nie wiem, czy widzący biegu na 10 kilo- metrów zdawali sobie sprawę, co to znaczy utrzymać się przez kilkanaście okrążeń za Zatope- kiem. W każdej chwili grozi przy tej taktyce nowe zakosce- nie. Zryw. Zatopek ma każ- dego przeciwnika niesłychanie. Gdyby w biegu na 10 km biegł on równym tempem, może wy- trzymałby tuż za nim do kon- cca, ale to jego ciagle zryw po- prostu demoralizują.

Nagle, zwykłe w nieoczeki- wanym momencie, nogi i serce są zaalarmowane, trzeba znova przyspieszyć, by nie zostać w tyle, by nie odebrać potem kil- ku straconych metrów. Tego na- prawdę nie można wytrzymać. Tak więc, chociaż walczyć będę z Zatopekim do ostatniej chwili, jest on moim faworytem na 5 tys. metrów i na drugi złoty medal olimpijski. (W.W.)

# Węgrzy prowadzą po trzech konkurencjach nowoczesnego pięcioboju

HELSENKI 23.7. (tel. wł.). — Po 3 konkurencjach nowoczesnego pię- cionoju (jazda konna, szermierka i strzelanie) w klasyfikacji indywidualnej prowadzą Węgrzy Benedek i Szondi — po 20 pkt. Na trzecim miejscu jest mistrz świata Hall (Szwecja) — 24 pkt. 4) Demnan (USA) — 27 pkt. 5) Egnell (Szwecja) — 31 pkt. 6) Trze (USA) — 32 pkt. 7) Kovacs (ZSRR) — 43 pkt. 8) Novak (Węgry).

Drużynowo prowadzi Węgry — 45 pkt. 2) USA — 109 pkt. 3) USA — 121 pkt. 4) Finlandia — 160 pkt. ZSRR jest na 9 miejscu — 220 pkt.

Sternik naszej duójki Michaleki godził się przez parę ostat- ních dni, chodził codziennie do fińskiej szopy były tylko stracił parę kilo na wadze i nie- dzielnie załadował w aucie eli- minacji olimpijskiej. Stracił zezwulenie 4 kg. głównie przy pomocy Stama, który jest mistrzem od tego rodzaju sprau. Niestety, nie nie pomogło. Na- sza duójka ze sternikiem do fi- nalu nie dobrnęła.

Dawła, zwycięzca w skoku używał, był jako dziecko cho- ry na heine-medina. Później jednak w wieku lat 14-tu, kie- dy pod opieką matki, z zawodu pielęgniarki, przeszedł inten- sioną kurację, zaczął uprawiać sport jako koszykarz. Do sportu wraca zaraz po Igrzyskach Olimpijskich i capowuje- dział już, że przechodzi na za- wodownictwo do jednej z drużyn w USA.

W biegu finałowym na 100 m meczony nie tylko widownia, ale i sami zawodnicy nie wie- dzieli dokładnie kto otrzyma złoty medal. Większość z nich gratulowała Jamajczykowski Ken- leyowi. Pierwszym, który uści- snął mu dłoń był właśnie Amerykanin Romigino, który póź- niej uznany został za zwycięz- ce. Oczywiście decyzja oparta była na zdjeciach fotokomarki, która uściskania jest na olim- pijkim finiszu.

Jedynym dotychczas medali- stą olimpijskim, który stanął na podium na bosaka był Czecho- słowak Dolezal, zdobywca dru- giego miejsca w chodzie na 50 km. Nawet w najwygodniej- szym obuwiu sportowym prze- chodzi 50 km, w czasie ulownego deszczu, nie należy do przy- jemności.

Międzynarodowa Federacja Zapasnicza zdecydowała, że naj- bliższe mistrzostwa świata w stylu wolnym odbędą się w 1954 r. w Japonii, a w stylu klasycznym w marcu 1953 r. w Rzymie.

Marokańczyk El Mabrouk, który wygrał jeden z przedbie- gów na 800 m, wykazując przy- tym bardzo dobrą formę, nie startował już w finałach tej konkurencji, gdyż trener nastaw- iao go przede wszystkim na 1.500 m. I na bieg, w którym El Mabrouk ma największe szanse.

Zaczęła walka olimpijska trupa. Padają rekordy olimpijskie. Je- szcze nigdy dotychczas nie uczy- skano masowo tak doskonałych wyników na Olimpiadzie jak właśnie w Helsinkach. Tysiące widzów od rana do późnej nocy nie opuszcza Messuhali przypy- trując się zawodom, w których świetni zawodnicy radzieccy wykazali swoją bezsporną su- premację zdobywając 6 złotych, 3 srebrne i 3 brązowe medale oraz zdecydowane zwycięstwo drużynowe w gimnastyce me- skiej.

# Olimpijskie refleksje

## Czy i dlaczego zawiedli lekkoatleci

PIERWSZE dni startów na- szych najlepszych lekkoatle- tów na XV Igrzyskach Olym- pijkich nie przyniosły widocz- nych sukcesów. Gorzej, bo stały się przyczyną wielu rozczara- wani, gorzkiego uwag po adre- ssem, sędziów krajowych, tren- rów, no i samych sprawców „nieszczęścia” — lekkoatleci.

Nie chcemy twierdzić, że nasi zawodnicy spisują się bardzo dobrze, że spełniają wszystkie, a dodajmy jakże często wygó- rowane i nie oparte na reali- um przestankach nadzieje życzenia. Nie zgodyśmy się jed- nak również, że lekkoatleci na całej linii, jak to chcą widzieć pesymiści, zawiedli.

Potrzebowski też nie zawiódł. Walczył on jak równy z równymi z czolowymi średnioty- sowskimi świata. Swoje zro- bił Weinberg w trojskoju.

CI, KTÓRZY ŻAWIEDLI

Kto więc zawiódł? Zawiedli Grabowski, Sidło, Radziwonowicz, Ważny, zawiódł również do pewnego stopnia i Kiszka, wymieniany przez szwedzkiego „Idrottsbladet” na 8 miej- scu wśród faworytów setki.

Jakie są przyczyny porażek naszych lekkoatleci? Czy na- prawdę nie mogli oni osiągnąć lepszych wyników? Przyczyną niepowodzeń były przede wszystkim kłopoty i brak rutyny.



Potrzebowski

Faktem jest, że trudno unikać nerwowości, gdy startuje się po raz pierwszy w tak wiel- kich zawodach międzynarodow- ych jak Olimpiada. Trud- no się dziwić, że zawodnicy byli w chwili startu zdenerwowani. Ale do zdenerwowania ich z pewnością przyczyniła się jeszcze jedna rzecz.

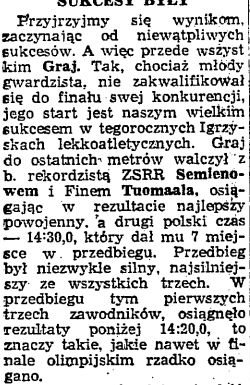
— I ci, którzy są WWINI

Do tej pory, w każdych z zawodach krajowych, czy też międzynarodowych w kraju a nawet za granicą, normalnie mieli wstęp na boiska nasi tren- nerzy. Poprawiali zauważone błędy naszych zawodników, po- magali im odmierzać rozbieg, a jak skok czy rzut nie wy- szedł, zawsze służyli swą radą. Umieili pocieszyć, natchnąć wi- arą w zwycięstwo. Jednym sło- wem byli dla zawodników za- bardzo „matkami”, za bardzo z nimi piśnili, nie wpu- szczając ich ani na moment spod swej opieki.

W grupie trzeciej — najsłab- szej, walka rozegra się prawdo- podobnie między zespołami: Francji, Chile i ewentualnie Ku- by.

W grupie drugiej sytuacja jest nieco jaśniejsza. Na finalistów typowane są tu zespoły: Związ- ku Radzieckiego i Meksyku, choć nie wyklucza się jedno- cześnie możliwości niespodzian- ki ze strony koszykarzy bulgar- skich.

W grupie trzeciej — najsłab- szej, walka rozegra się prawdo- podobnie między zespołami: Francji, Chile i ewentualnie Ku- by.



Krzyżanowski

swego rekordu życiowego, a drugiego wyniku w Polsce — 21,8.

Przyjrzyjmy się wynikiem, zaczynając od niewątpliwych sukcesów. A więc przede wszyst- kim Graj. Tak, chociaż młody gwardziasta, nie zakwalifikował się do finału swej konkurencji, jego start jest naszym wielkim sukcesem w tegorocznych Igrzyskach lekkoatletycznych. Graj do ostatnich metrów walczą z b. rekordzistą ZSRR Semienow- em i Finem Tuomaala, osią- gając w rezultacie najlepszy powojenny, a drugi polski czas — 14:30,0, który dał mu 7 miej- sce w przedbiegu. Przedbieg był niezwykle silny, najsilniej- szy ze wszystkich trzech. W przedbiegu tym pierwszych trzech zawodników, osiągnęło rezultaty poniżej 14:20,0, to znaczy takie, jakie nawet w fi- nale olimpijskim rzadko osiąga- no.

Nie można również twierdzić, że nie było sukcesem 10 mie- scie Krzyżanowskiego w kul. W najlepszym wypadku nawet, zwycięzca Krzyżanowski osiągnął swój rekord życiowy, mógłby przesunąć się o jedno miejsce

zabrakło trenerów na boisku. Grabowski nie mógł poradzić sobie z rozbiegiem, Radziwonowiczowi i Sidle nie wychodziły rzuty, Ważny nie mógł wymie- rzyć rozbiegu i odbicia. Prze- sadnie troskliwa opieka, jaką trenerzy otaczali zawodników w kraju, odbiła się ujemnie na ich wynikach na Olimpiadzie. Zawodnicy nasi nie byli do Olimpiady przygotowani psycho- lizmie. Mieli wszystko: kondy- cję, nawet technikę, z którą do tej pory często bywało na- bakier, ale zawiody nerwy. To chyba było największą przy- czyną ich słabych wyników.

(J. S.)

K. Malinowski

Razem z maszerującym gwar ten przonośi się na wio- dące w stronę kuli ulice i na dworzec. Ludzie szyn nie kon- czącymi się falami. Trudno wprost wyobrazić sobie, gdzie się wszyscy pomieszcza. Organi- zacja jednak „gra” doskonale. Janka też trochę była nie- spokojna, jak to będzie z tą jazdą. Obawy okazały się nie- potrzebne. Siedzi teraz wygod- nie i wraz z całą brzydą zgnia- nym w Warszawie. To samo robi Jank w swoim pociągu.

To samo robili wszyscy dele- gaci wyjeżdżający ze stolicy. Śpiewem i pieśnią dziękowali Jej za wspaniałe przyjęcie, za niezapomniane przyjęcia i mó- wili jej serdecznie: — D o w i d z i e n i a .

K. Malinowski

Do widzenia Warszawo!

Po zakończeniu defiladzie nasi złotowice rozpiękli się po całym mieście. Wszędzie, w parkach, na stadionach, w tea- trach, kinach, wesołych miaste- czkach, cyrku mieniły się ko- lorowe stroje. ZMP-owskie, SP-owskie, wojskowe i sporto- we ubrania.

Największy hok panował na placu Konstytucji. Każdy chciał raz zatańczyć w tym najpiękniejszym zakątku War- szawy, który wyglądał jak stwo- rzony do tańca i wesela.

Tak jest: parowóz i mło. Chciałoby się pozostać jak naj- dłużej. Janka uśmiecha się we- sodo. Jasnowłosy junak ma bar- dzo ładne oczy, sympatyczny szczerzy uśmiech i tak jak ona kocha sport. A do tego „Wal- czyk Warszawy” jest nardaw- de uroczy. Przetarli już pół placu i właśnie znaleźli się pod zegarem. Wrzok obloga spościł na ciemnych wśkaskujących 10:30. Spojrzeli na siebie jak- oś niecierpliwie.

Tuż obok szybko wracają do miasteczka. Na Rakowiec, za dwie godziny odjazd naszej 4 brygady katowickiej — odez- wała się dziewczyna.

— Trzeba, Kielce wyruszą jeszcze wcześniej, dodał smutno chłopak. — Jedyna pociecha, że idziemy w jedną stronę.

Jeszcze raz, jeszcze raz, Jesz- cze... Ostatnie pas walczyka i młoda para przeskiba się wśród tłumów tańczących na Mar- szalkowskiej.

Ida szybko, nie darmo no- sza obuje znaczą SP. W kil- kominutowym wyjeździe przed punktem informacyjnym ZMP na rogu Jerolimskich i Mar- szalkowskiej. Janka pochyla głowę nad okienkiem.

— Koleżanko, jak można naj- szybciej dojechać do Rakowa? A? Za niecałe dwie godziny wyjeżdżamy. Do autobusu 114 b'is ogromna kolejka. Co ro- bić? A może macie rozkład wyjazdów poszczególnych dele- gacji. Jestem z Katowic.

Nie denerwujcie się — u- spokajajcie uśmiechnięta ZMP- ówka. Zdażyć. Na waszą kar- te złotową macie prawo wste- pu do autobusu bez kolejki. A

Wymlana adreś w kaźde do- kładnie w swoim stronę. Jurek szybko sprawdził stan swego zespolu oraz porządek w na- miotach, skoczył jeszcze do ku- chni napić się trochę kawy; i pożegnał sympatycznego ku- charza. Za chwile maszerował już w kolumnie kieleckiej na dworzec.

Podobnie szybko uwieła się Janka. Stoi teraz w pełnym u- mundowaniu: plecak ko za- rucej na ramie i benek w ręce (Janka należy do orkie- stry).

— Wagon 31 gotowy? — woła komendant brygad.

— Gotowy — odpowiadają dziewczęta. Kierownik spraw- dza jeszcze listę obecności i grupa, do której należy Jank ul- stawia się szóstkami na koń- cu długiej kolumny młodzieży. Za nią przysuwają sprawnie następnę zespolu.

Kolumna jest obzrymia. Sa- ma brygada IV liczy ok. 1500 ludzi. A nie wolno o takim za- wodzie, nikt się nie może za- weryszć, spóźnić. Nieobec- nych wywołuje się natychmiast i szuka przez megafon. Zbio- rki i sam odmarsz przechodzą sprawnie.

Po drodze katowiczanie mi- ają inne brygad. Okrzykcom, wiwatom nie ma końca. Miaste- cko zwolna porusza, ale stale jeszcze unosi się nad nim gwar młodych głów.

Razem z maszerującym gwar ten przonośi się na wio- dące w stronę kuli ulice i na dworzec. Ludzie szyn nie kon- czącymi się falami. Trudno wprost wyobrazić sobie, gdzie się wszyscy pomieszcza. Organi- zacja jednak „gra” doskonale. Janka też trochę była nie- spokojna, jak to będzie z tą jazdą. Obawy okazały się nie- potrzebne. Siedzi teraz wygod- nie i wraz z całą brzydą zgnia- nym w Warszawie. To samo robi Jank w swoim pociągu.

To samo robili wszyscy dele- gaci wyjeżdżający ze stolicy. Śpiewem i pieśnią dziękowali Jej za wspaniałe przyjęcie, za niezapomniane przyjęcia i mó- wili jej serdecznie: — D o w i d z i e n i a .

K. Malinowski

Po wspaniałej walce  
**ZATOPEK**  
wygrał 5000 m.  
zdobywając drugi złoty medal  
Drugi Mimoun — trzeci Schade  
Reiff zeszedł z bieżni

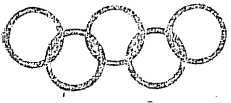
HELSINKI 24.7. (tel. wł.). — Od rana już w Helsinkach w dniu wielkiego finału na 5.000 m trwała walka o bilet na stadionie. Toczyły się też zaczęte dyskusje na temat, kto spośród znakomych rywali stanie na olimpijskim podium jako zwycięzca.

Gdy stawka 15 finalistów ukała się na stadionie, na widownię zawrzało. Bieg stulecia, bieg, jakiego jeszcze nigdy na świecie nie oglądano, miał się za chwilę rozpocząć.

Wyszli niemal sprintem. Kilku biegaczy walczy o prowadzenie. Na czele jest już Anglik Chataway, tuż za nim Schade, Reiff i Mimoun. Czarna koszulka Zatopeka mierzona przedostatnim miejscem. Jako ostatni biegnie Weger Beres.

**SCHADE WALCZY**

Na drugim okrążeniu prowadzi już Schade. Niemiec wie, że wygrać może tylko prowadząc od startu do mety i narzucając wszystkim swe ostre



Dzisiejsi zwycięzcy konkurencji olimpijskiej Zatopek i Zatopekowa urodzili się w tym samym dniu — 19 września 1922 r.

Finał 80 m przez płotki kobiet był bardzo ciekawą konkurencją. Wszyscy zadawali sobie pytanie czy Blankers Koen mistrzyni i rekordzistka świata, zdola utrzymać swą pozycję zdobytą w Londynie. Tymczasem Holenderka zawiadła na całej linii. Na trzecim płotku potknęła się i podobnie jak Reiff, nie po sportowoemu zrezygnowała z dalszej walki.

Doskonale spisała się w tej konkurencji młoda płotkarka radziecka Golubieczna, która zdobyła srebrny medal i odparła bardzo ładnie po ostatnim płotku atak Niemki Sander. Australijka Strickland prowadziła w tym biegu od startu do mety.

W finale 110 m przez płotki ma swą klasę potwornie zawodnik radziecki Bulniczyk, który no pięknie przeprowadził swój bieg zdobył zaszczytne czwarte miejsce. Jest on pierwszym Europejczykiem w tej konkurencji, w której od lat zwyciężała nie siba tylko Amerykanka i Australijka Zwiencowa zostali mistrzami amerykański Dillard mistrz olimpijski z Londynu w biegu na 100 m. Dillard poszedł bardzo równo i prowadził już od pierwszego płotku z prędkością tylko nieznacznie przewyższającą rywala. Bulniczyk szedł początkowo bardzo dobrze walcząc z Amerykanką jak równy z równym dopiero na dwóch ostatnich płotkach pozostał nieco w tyle.

Przed wielkim biegiem na 5.000 m prasa całego świata snuła rozważania na temat przyszłego zwycięzcy. Mimoun do ostatniej chwili trzymał w uwielbieniu prasowych, że wygra Zatopek. Analizując zwycięstwa z poprzednich igrzysk olimpijskich, Amerykanie stwierdzili, że zwycięzca nie będzie z Ameryki, który typował go jako przyszłego zwycięzcę. Nie jest to koniec zwycięstw Zatopeka w bieżni. Olimpiadzie Zapowiedział on

tempo. Zatopek wciąż jeszcze biegnie daleko w tyle. Na trzecim okrążeniu Schade prowadzi nadal. Za nim Chataway, Reiff i Mimoun. Czwórka la odrywa się od reszty. Widać to Zatopek rzuca się w pościg, piękny zrywem mia kilku przeciwników i już jest razem z czołówką. Teraz chwila odpoczynku, bieg po śladzie rywali i jeszcze już na płacym okrążeniu. Teraz Zatopek mia Mimouna. Jest już na czwartej pozycji: przed nim prowadzący wciąż Schade, Chataway i Reiff. Ten ostatni, gdy tylko zobaczył swego wielkiego rywala na tylnym „przykleił” się do niego.

Zatopek wychodzi na szóstym okrążeniu na czoło. Reiff próbuje dotrzymać mu kroku, ale odgradza go Schade i Chataway. Zatopek prowadzi, stosując straszne dla przeciwników, nagłe zrywy, ale ci mają jeszcze siłę, są jeszcze nie zmęczeni, wytrzymują ataki.

Tymczasem w tyle rozpoczynają pościg za uciekającą czołówką Anufriew i Anglik Pirie, a w samej czołówce prowadzi znow Schade.

Na siódmym okrążeniu na czele nadal jest Schade, za nim Reiff, Chataway, Zatopek, Mimoun i Pirie. Anufriew nie dołżał do czołówki.

Zatopek wychodzi na szóstym okrążeniu na czoło. Reiff próbuje dotrzymać mu kroku, ale odgradza go Schade i Chataway. Zatopek prowadzi, stosując straszne dla przeciwników, nagłe zrywy, ale ci mają jeszcze siłę, są jeszcze nie zmęczeni, wytrzymują ataki.



**Siódme miejsce — rekord Polski**



Marysia Clachówna spisała się najlepiej z naszych lekkoatletów, zajmując 7 miejsce i ustanawiając nowy rekord Polski — 44,31. Foto CAF

**2 złote medale w walkach wolnych zdobyli zapasnicy radziecy**

HELSINKI 24.7. (tel. wł.). — Przez cztery dni trwały w Messuhalli pierwsze walki zapasów w stylu wolnym. Przez cztery dni trybun był wypełniony po brzegi i nikt nie opuszczał miejsc przed czasem, mimo iż walki kończyły się po północy, a Helsińczycy lubią choćby wcześniej spać.

Stawka, jak już wspomnieliśmy, była we wszystkich niemal kategoriach bardzo wyrównana.

Zw. Radziecki zdobył w walkach wolnych 2 złote i 1 srebrny medal: Iran — 2 srebrne i 3 brązowe medale; Szwecja — 2 złote i 2 srebrne medale; Anglia — 1 brązowy; USA — 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy medal; Japonia — 1 złoty, 1 brązowy medal; Indie — 1 brązowy medal.

WYNIKI W POSZCZEGÓLNYCH WAGACH

W wadze do 52 kg klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. Cemei (Turcja), 2. Kitano (Japonia); 3. Mollanghasemi (Iran). Zawodnik radziecki, Saizow, zajął w tej kategorii czwarte — punktowane miejsce.

W wadze do 57 kg pierwsze miejsce i złoty medal zdobył zwinny malutki Japończyk Ishii, drugi był Mamedbekow (ZSRR), który przegrał jedynie z Ishii, trzeci Javad (Indie). Reprezentant Węgier Benzece uplasował się na szóstym miejscu.

W wadze do 62 kg bezkonkurencyjny był jeden z najlepszych zapasników turnieju Sili Bayram (Turcja). Stracił on w finałach tylko jeden punkt, 2. Gulvetheni (Iran), 3. Henson (USA).

W wadze do 67 kg zdobył Andersberg (Szwecja), 2. Evans (USA) (ob walki walczący zawodnik), 3. Tuvfighe (Iran). Złoty medal w wadze 73 kg zdobył Smith (USA), 2. Berlin (Szwecja), 3. Modgabntov (Iran), Piąty był Sekala (CSR).

Pierwsze miejsce w wadze do 79 kg zdobył jeden z najlepszych techników turnieju — Gilmakuridze (ZSRR), mając tylko 2 ujemne punkty, 2. Tukny Gholamreza (Iran), 3. Girels (Węgry).

Wydanie specjalne  
**PRZEGLĄD SPORTOWY**  
Cena 20 groszy

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH  
Rok VIII. Nr IV Warszawa, piątek 25 lipca 1952 r. Cena 20 gr

**ZATOPKOWA-OSZCZEP 50.47 • CSERMAK-MŁOT 60.34**  
Dwa finały olimpijskie w Helsinkach — dwa sukcesy krajów demokracji

HELSINKI, 24.7. (tel. wł.) Czwartek był w Helsinkach dniem sukcesów Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej. Duży sukces odniosło małżeństwo Zatopeków: Emil wygrał 5.000 m., wypełniając swe, złożone na dwa tygodnie przed Igrzyskami Olimpijskimi zobowiązanie zdobycia dwu złotych medali. Dana zdobyła złoty medal w rzucie oszczepem przed Czudina, Gorczakowa i Zybina (wszystkie ZSRR), poprawiając jednocześnie rekord olimpijski. W konkurencji tej nasza reprezentantka — Clachówna — 26 zawodniczek zdobyła dwa medale — złoty i brązowy. Uczeń Nemetha — 20-letni Csermak nie tylko pokonał mistrza, poprawił jednocześnie jego rekord światowy wynikiem 60.34. Nemeth był trzeci, Bruno Junk (ZSRR) w eliminacjach chodu 10 km ustanowił nowy rekord olimpijski — 45:05.8.

Rekord olimpijski już w eliminacjach rzutu młotem ustanowił Węgier Csermak uzyskując 57.20. Nemeth rzucił w eliminacjach — 53.58. Do finału, zakwalifikowała się rekordowa liczba — 26 zawodniczek, z których każdy przetrzymał limit kwalifikacyjny — 49 metrów. Po południu odbyły się rzuty finałowe. Na starcie stanęła bardzo wyrównana stawka zawodników. Już przedbiegi zapowiadały, iż rekord świata musi paść. Tak też się stało. Nie poibił go jednak ani sławny Strandell, ani dotychczasowy rekordzista świata Imre Nemeth.

Nowym rekordzistą świata, pierwszym człowiekiem, który przekroczył granicę 60 m w rzucie młotem jest 20-letni górnik węgierski Józef Csermak. W trzeciej kolejce rzutów uzyskał on wspaniały wynik 60.34.

80-tyśięcna widownia zgromadziła burzliwą owację. Wynik Csermaka jest jednym z najlepszych rezultatów, jednym z najwartościowszych rekordów ustanowionych podczas zawodów lekkoatletycznych Olimpiady.

Zacęta walka toczyła się o drugie miejsce między jednym z najstarszych uczestników tegorocznych Igrzysk Niemcem Storchem, a triumfotorem z Londynu Nemethem. Wygrał Storch, który w trzecim rzucie wysunął się przed Węgry. Imre Nemeth ma jednak te pociechy, że złoty medal zdobył jego

Węgierski Józef Csermak. W trzeciej kolejce rzutów uzyskał on wspaniały wynik 60.34. 80-tyśięcna widownia zgromadziła burzliwą owację. Wynik Csermaka jest jednym z najlepszych rezultatów, jednym z najwartościowszych rekordów ustanowionych podczas zawodów lekkoatletycznych Olimpiady.



Dana Zatopekowa dzielnie sekunduje swemu mężowi. W rzucie oszczepem zdobyła ona złoty medal zwyciężając znakomicie zawodniczkę radziecką i ustanawiając nowy rekord olimpijski. Foto CAF

**ZSRR prowadzi w punktacji Igrzysk**

HELSINKI. Po pierwszych czterech dniach XV Igrzysk Olimpijskich (20, 21, 22 i 23 bm.) w punktacji ogólnej prowadzi Związek Radziecki — 261 pkt. przed USA — 163 pkt. i Węgrami — 47 pkt. ZSRR zdobył dotychczas 59 medali olimpijskich (29 złotych, 26 srebrnych, 4 brązowe). USA — 39 medali (22 złote, 8 srebrnych, 9 brązowych). Węgry — 18 medali (2 złote, 9 srebrnych, 7 brązowych). Polizowane zostały tu wszystkie medale zdobyte tak za zwycięstwa indywidualne, jak i drużynowe (np. za zwycięstwo czwórki wiosłarskiej liczy się 4 medale).

**Węgry gromią Turcję w piłce 7:1**

Niemcy zachodnie eliminują Brazylię

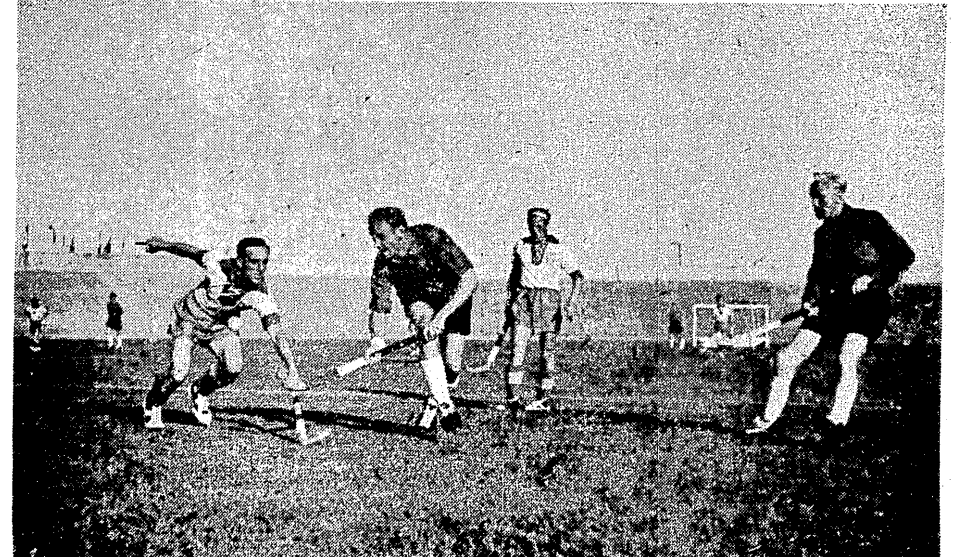
**Hokeiści grają dziś o 5 miejsce**

HELSINKI 24.7. (tel. wł.). Indie zdobyły złoty medal olimpijski w hokeju na trawie, zwyciężając w finałowym meczu Holandię 6:1. Wczoraj Anglia pokonała Pakistan 2:1. Kolejność: 1) Indie. 2) Holandia. 3) Anglia 4) Pakistan. W spotkaniach o dalsze miejsce Niemcy pokonały Austrię 2:1 i walcząc w piątek z Polską o 5 miejsce.



Pływacy polscy w towarzystwie egzotycznych olimpijczyków — hinduskich hokeistów obserwują mecz hokeja na trawie Polska — Niemcy zach. Foto CAF

Jutro w sobotę 26 bm. specjalne wydanie „Przeglądu Sportowego“



Atak niemiecki sunie na polską bramkę w przegranym przez nas meczu 2:7. Foto CAF



Różnica  
106 pkt  
prowadzi  
ZSRR  
w punktacji  
Igrzysk

Wydanie specjalne

Cena 20 groszy

# PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok VIII. Nr V

Warszawa, sobota 26 lipca 1952 r.

Cena 20 gr

Po 5 dniach (do czwartku 24 bm. włącznie) nieoficjalna punktacja zespołowa XV Olimpiady jest następująca:

- 1) ZSRR — 285 pkt. (29 złotych medali, 29 — srebrnych, 5 brązowych),
- 2) USA — 179 pkt. (23 — złote, 9 — srebrnych, 11 — brązowych),
- 3) Węgry — 77 pkt. (3 — złote, 9 — srebrnych, 8 — brązowych),
- 4) Szwajcaria, 5) Anglia,
- 6) Szwecja, 7) Niemcy zach.,
- 8) Czechosłowacja, 9) Japonia, 10) Francja.

Znany półfinalistów turnieju piłkarskiego

HELSENKI 25.7. (tel. wl.). — Czwartym półfinalistą turnieju piłkarskiego jest Jugosławia po zwycięstwie nad Danią 5:0 (3:0). Losowanie półfinałów, w których są ponadto: Węgr. Szwecja i Niemcy zach., odbędzie się w sobotę.



Fragm. meczu Polska — Niemcy zach. Jan Flink stacza pojedynek z obrońcą niemieckim. Foto CAF

## Polscy hokeiści na 6 miejscu po porażce z Niemcami zach. 0:4

HELSENKI 25.7. (tel. wl.). — W miejscowości Porvoo drużyna polskich hokeistów rozegrała mecz o 5 i 6 miejsce w turnieju olimpijskim. Polacy przegrali z Niemcami 0:4 (0:3). Mimo zwycięstwa zawodnicy nasi zagrali z wielką ambicją, przewyższając Niemców szybkością, Niemcy, ustępowali się do przeciwników technicznie. Na-

pad nasz był słabo dysponowany strzelowo a sliście boisko (hokeiści polscy grali w trampkach) utrudniało im w poważnej mierze zagrywkę.

W zespole polskim wyróżnili się bramkarz Woldyjak oraz pomocnicy A. i J. Flinkowie. W zespole Niemiec zachodnich najlepszymi byli prawy obrońca Budinger II, prawy łącznik Rozenbaum.

Pierwsze minuty gry przyniosły szereg niebezpiecznych ataków Niemców. Hokeistów polski jednak pewnie przez Woldyjaka. Po 10 min. gra wyrównuje się.

Pierwsza poważniejsza szansa mamy w 13 min. kiedy J. Flink, po przebiegu strzału na bramkę przeciwnika, Niemcy strzelają 0:1. W 16 min. Polacy biją drugi gol, strzeła Marzec, ale sędzia nie uznaje bramki twierdząc, że piłka była podcięta.

W ostatnich minutach pierwszej połowy Niemcy zdobywają znowu przewagę i strzelają 3 bramki przez Rozenbauma (24 m.n.) oraz Dollheizera (27 i 30 min.).

Po pauzie gra jest wyrównana. Niemcy zdobywają w 11 min. ostatnią bramkę z przebiegu przez Rozenbauma. W ostatnich fazach gry Polacy tracą kilka okazji do zdobycia bramki prze-strzelując kilkakrotnie z dobrych pozycji.

Ostatecznie wiec drużyna polska, będąca prawdziwą rewelacją turnieju olimpijskiego, zajęła w nim 6 miejsce wchodząc pewnie do grupy czołowych państw w tej dyscyplinie sportu.

## Kazancew drugi za Ashenfelterem

### SZWAJKOWSKA W POŁFINALE 200 m.

uzyskała najlepszy po wojnie czas 25,2

HELSENKI 25.7. (tel. wl.) W piątkowych zawodach lekkoatletycznych startowały trzy nasze sprinterki na 200 m. Nietety, z wyjątkiem Szwajkowskiej spisały się one słabo. Na usprawiedliwienie ich należy podkreślić, że konkurencja była już w przedbiegach niesłychanie silna i stała na bardzo wysokim poziomie.

Arndt i Minicka niemal zaraz po starcie biegnę na ostatniej pozycji nie mogąc już odwrócić strąty na finiszu. Szwajkowska wygrała wprawdzie swoją serię, ale uzyskała czas słabszy od zawodniczek, które wygrały poprzednie serie. Zresztą trzeba przyznać, że Szwajkowska miała w swym przedbiegu szczęście. Mac Kenzie (Kanada) oraz Heinz (Argentyna) wyszły z fałstartem i nie słyszały drugiego strzału startowego, który nakazuje powrót do dołków. Biegły, walcząc ze sobą ponad 100 m i zatrzymały się dopiero na znak sędziów. Wróciły na start, ale były już zmęczona niepotrzebnym biegiem.

W półfinałach podobnie jak w eliminacjach kilkakrotnie padły wspaniałe wyniki. Australijka Jackson, wygrywając bieg półfinałowy wymazała z tabeli rekord światowy należący od 1935 r. do Walasiewiczówny. Użyła ona wspaniałego wyniku 23,4. Ta sama zawodniczka już w przedbiegu wyrównała światowy rekord Walasiewiczówny wynikiem 23,6.

Bardzo dobrze spisała się radziecka sprinterka Chnykina, która dwukrotnie pobila olimpijski rekord Blankers-Koen uzyskując w przedbiegu 24,3, a w półfinale, w którym zwyciężyła, 24,1.

KAZANCEW MEDALISTA  
Na stadion olimpijski przybyło znowu kilkadziesiąt tysięcy widzów, ażeby oglądać pojedynek najlepszych biegaczy świata na 3000 m z przeszłości, polski, który poprzedzony był rewelacyjnymi wynikami w biegu eliminacyjnym.

Rezerwyści finał stał na niezwykle wysokim poziomie i przysporzył wiele emocji. Pojedynek o złoty medal rozegrał się między biegaczem radzieckim Kazancewem a Amerykaninem Ashenfelterem. Ci dwaj zawodnicy przewyższali zdecydowanie resztę stawki.

Szwajkowska, która początkowo utrzymywała się na dalszej pozycji, ładnie zaferowała i zwyciężyła nieznacznie przed Kanadyjką Mac Kenzie.

NIEPOWODZENIA W POŁFINALE  
W półfinale Polce nie powiodło się, wylosowała zewnętrzny tor, a na starcie straciła ułam-

ki sekundy i biegnę niemal cały czas na ostatniej pozycji. Niepomógł finisz i nasza reprezentantka zajęła 6 miejsce, uzyskując jednak 25,2.

W półfinałach podobnie jak w eliminacjach kilkakrotnie padły wspaniałe wyniki. Australijka Jackson, wygrywając bieg półfinałowy wymazała z tabeli rekord światowy należący od 1935 r. do Walasiewiczówny. Użyła ona wspaniałego wyniku 23,4. Ta sama zawodniczka już w przedbiegu wyrównała światowy rekord Walasiewiczówny wynikiem 23,6.

Moment otwarcia XV Igrzysk Olimpijskich. Stadion już jest zapelniony: na trybunach przez 80 tys. widzów, na boisku przez reprezentantów 69 krajów. Zachwile rozpocznie się deflata. Foto CAF



Ten nieduży, jasnowłosy biegacz to Emil Zatopek, ten ciemny olbrzym, to 400-metrowiec Wint z Jamajki. Obaj trenują zapamiętane na olimpijskiej bieżni. Medale nie przychodzą same, trzeba je zdobyć... Foto CAF



Trzej najlepsi polscy hokeiści na trawie: Jan Alfons i Henryk Flinkowie. Fot. Franckowiak

## Młody szpadzista Krajewski wygrywa z mistrzem Anglii

Polska drużyna wyeliminowana z rozgrywek

HELSENKI 25.7. (tel. wl.). Dziewiętnaście zespołów stanęło do turnieju drużynowego w szpadzie. W I rundzie drużyny podzielono na 6 grup, z których po 2 zespoły kwalifikują się do drugiej rundy.

W I grupie Polska wylosowała Anglię i Szwecję. Szermierze nasi przegrali oba spotkania: z Anglią 6:10, ze Szwecją 0:9 i odpadli z dalszych rozgrywek. Polacy rozpoczęli walki o godzinę 8:30 rano. Przeciwnikiem była Anglia. Polacy wystąpili w składzie: Krajewski, Nawrocki, Przędzicki i Rydz. Anglia: Grasshodge, Jay Parfill i Paul.

Walka była bardzo zaciekła, Polacy uzyskali prowadzenie przez zwycięstwo Rydza nad Grasshodem w stosunku 3:1. Anglia wyrównuje a następnie w rezultacie porażek Przędzickiego i Nawrockiego uzyskuje prowadzenie.

Do II rundy turnieju zakwalifikowały się: Anglia, Szwecja, USA, Włochy, Węgry, Szwajcaria, Belgia, Dania, Luksemburg, Finlandia, Norwegia, Francja.

W II rundzie olimpijskiej medalista i mistrz świata Francja przegrała z Luksemburgiem, a później z Węgrami i w ten sposób pojechała się z nadzieją na punktowane miejsce. Francuzi w spotkaniu z Węgrami poszli „na całego”, dążąc za wszelką cenę do zwycięstwa. Mimo to Węgry uzyskują z miejsca 4:0. Francuzi podciągają na 2,5, a przy stanie 4:8 stało się wszystko jasne. Trzeci faworyt obok Francji i Egiptu, wicemistrz świata Szwecja, zakwalifikował się wprawdzie do półfinału, ale po drodze przegrał z Anglią 6:9.

Tak więc po pierwszym dniu rozgrywek drużynowych w szpadzie po trzech wielkich sensacjach wyłonili się wreszcie półfinaliści. Są nimi: Włochy, Szwajcaria, Belgia, Norwegia, Węgry, Luksemburg, Szwecja i Anglia.

J. Br.



Najwspanialej odpoczywa się podczas przejażdżki po sztafec. Przekonał się o tym nasz apasny Tobiola, Gondzik, Gryt, Golaś i Szajewski. Foto CAF

## 16 drużyn koszykówki walczy o wejście do ćwierćfinałów

HELSENKI 25.7. (tel. wl.). W piątek rozpoczęły się rozgrywki w olimpijskim turnieju koszykówki. Drużyny, które przeszły przez siłę eliminacji, oraz te, które w eliminacjach nie brały udziału, podzielone zostały na cztery grupy.

Grupa I: ZSRR, Urugwaj, CSR i Węgry.  
Grupa II: ZSRR, Meksyk, Finlandia i Bułgaria.  
Grupa III: Argentyna, Brazylia, Filipiny i Kanada.  
Grupa IV: Francja, Chile, Kuba i Egipt.

Do rozgrywek ćwierćfinałowych wejdą drużyny tych państw, które zajmą pierwsze i drugie miejsca w grupach. 25 bm. odbyły się pierwsze cztery mecze.

Argentyna — Filipiny 85:59 (44:30). Spotkanie stało na wysokim poziomie. Do przerwy gra była wyrównana z lekką przewagą Argentyny. Po przerwie doskonalili Argentyńczycy zagrali niemal bezbłędnie i zdobyli zdecydowaną przewagę.

Zdaniem trenerów polskich, obserwujących ten mecz, Argentyńczycy mogą sprawić dużą niespodziankę na Olimpiadzie.

Najlepszymi koszykarzami w drużynie zwycięzców byli: Galsz Juan, Gonzales, Turiong. Wszyscy koszykarze argentyńscy są przygotowani bardzo dobrze pod względem kondycyj-

nym. Ich najlepszą bronią są celne strzały z każdej pozycji.

USA — Węgry 66:48 (37:23). Węgry stawiali przed długi czas zacięty opór grającym bardzo szablonową obroną amerykańską. Zagrali jednak źle taktycznie stosując wysokie podania piłki, która była z łatwością wyłapywana przez wysokich zawodników amerykańskich.

Amerykanie grali bardzo schematycznie, wykorzystując przede wszystkim przewagę wzrostu. W drużynie USA wyróżnili się: Kenney, Bontempo oraz zdobywca największej ilości koszyków — Bibbin. W drużynie węgierskiej Zaisos, Greninger, Csiakan.

Urugwaj — CSR 53:51 (51:51, 32:32). Mecz miał przebieg emocyjny, a walka była chwila mi dramatyczna. Np. jeden z najlepszych koszykarzy drużyny Urugwaju Balino, zemlał dwa razy podczas spotkania.

CSR wyciąga początkowo 13:7, lecz szybko traci prowadzenie i od 7 min. zmienia się ono za każdym koszem.

Przerwie przeciwko rezerwowym pięcie przeciwnika. Dobrymi strzelcami pokonanych okazali się Neicev, Doneff i Mentszenko.

Urugwaj — Bułgaria 74:44 (38:24). Drużyna radziecka tylko w pierwszej części gry wystąpiła z pierwszą piątką. Gra zespołu radzieckiego zrobiła duże wrażenie na widzach. Prostoty, nieskomplikowany sposób zagrywek, duża szybkość całej piątki i celność strzałów stawia drużynę radziecką na czołowym miejscu wśród zespołów, które wystąpiły przed południem.

Koszykarze radzieccy robili w pierwszej połowie meczu wrażenie akrobatów. Ich wysoki i z piłą pod koszem przeciwnika i wyłapywanie niezwykle silnych podań, nagradzane było raz po raz oklaskami.

W drużynie radzieckiej wyróżnili się: Korkija, Koniew, Dżordzjikja, Wisow i Lysow. Bułgarzy starali się nawiazac grę otwartą. Udalo im się to po-

## „Cudowni gimnastycy radzieccy“

pisze prasa zachodnio-europejska

HELSENKI 25.7. (tel. wl.). Sukces gimnastyków radzieckich na XV Igrzyskach Olimpijskich jest szeroko dyskutowany przez fachowców i dziennikarzy całego świata. Prasa zachodnio-europejska w nagłówekach dużymi literami pisze: „CUDOWNI GIMNASTYCY RADZIECCY“.

Radio fińskie przeprowadziło w piątek wywiad z mistrzem olimpijskim w gimnastyce Czukaninem, który zdobył aż 4 złote i 2 srebrne medale. To jest zwycięstwo, którego nikt przed tym nie osiągnął.

Czukanin, zapytany o atmosferę na Igrzyskach Olimpijskich odpowiedział:

Najbardziej przegrany w weterpolowym spotkaniu Włochy — Indie był... jeden z miejscowych fotoreporterów. Silny strzał napastnika włoskiego obdot bramkarz Indii i piłka upadła z bramki trafiając w fotoreportera, który chciał wteńczyć na kliszy ciekawy moment podbramkowy. Aparat poleciał w jedną stronę, a fotoreporter na drugą. Biedak musiał opuścić wraz z sepsytym aparatem, niegosciny basen olimpijski.

Amerykianie byli tak pewni wygranej meczu ze Szwecją w piłce wodnej, że przed spotkaniem dawali się fotografować miejscowym filmowcom i fotoreporterom ze wszystkich stron. Zespół amerykański przegrał jednak gładko ze Szwedami, którzy z daleko lepszymi minami pozwolili do zdjęć po wygranym meczu.

Nie uszyby może wiedzą, że przed każdym spotkaniem weterpolistów odbywa się ciekawa ceremonia, a mianowicie sędzia spotkania podchodzi do wszystkich zawodników i sprawdza czy nie mają oni zbyt długich paznokci, co w walce o piłkę mogłoby się odbić w niekorzystny sposób na skórę przeciwnika.

Meksyk — Finlandia 63:48 (33:27). Meksyk pokonał Finlandię uzyskując zdecydowaną przewagę w drugiej połowie spotkania. Obie drużyny były bardzo słabe technicznie.

Brzylijski Mistrz Da Silva zmartwił się na wiadomość, że uzyskany przez niego w finale trójzłoty wynik lepszy od rekordu świata nie będzie uznany. Według przepisów Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej uznanie skoku może nastąpić tylko wtedy, jeśli wiatr wiejący w płecy skoczka nie przekracza dwóch metrów na sekundę. Tymczasem w chwilach gdy Da Silva odniósł swą rekordową skoki wiatr wiał z szybkością 2,7 m/sk.

Po ostrej i twardej grze, Francuzi pokonali Egipcjan, którzy w pierwszej połowie strzelali słabo. Mecz był bardzo szczęśliwym dla obu zespołów.

Zmartwienie to zrękompensowali mu rodacy, którzy według doniesienia ze stolicy Brazylili na wieść o zwycięstwie swego reprezentanta przeprowadzili doręczną zbiórke i wręczyli matce Da Silva sumę, która w przeliczeniu wynosi ok. 2 miliony marek fińskich. Wydać się, że tego rodzaju rekompensata stoi na granicy zawodownictwa, gdyż z równym powodzeniem mogłoby ono te dwa miliony wręczyć samemu Da Silva, gdyż mama nieupatliwiec taki sam robi.

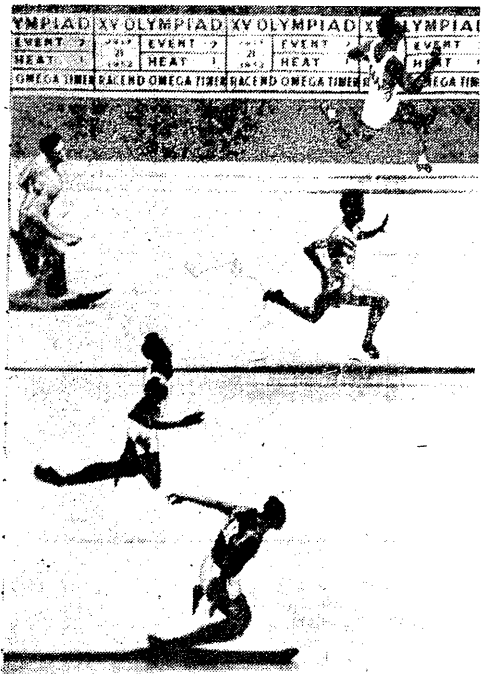
W ostatnich sekundach gry Carvalho Dol Santos zdecydował się na strzał z 20 metrów. Piłka zatrzymała w siatce. Brazylia wygrała.

W ostatnim spotkaniu Chile wygrało z Kubą 53:52 (32:32).

J. Zmarzlik







Tak wygląda zdjęcie wykonane przez elektryczną fotokomórkę na mecie olimpijskiej bieżni. Widzimy na nim końcowy moment półfinałowego biegu na 100 m, który wygrał Bailey przed Smithem i Sucharlewem.

Foto Keystone — „Świat”



Rekord świata Da Silva w trójskoku — 16,22, został jednak uznany. Okazuje się, że w chwili, gdy Murzyn brazylijski oddawał ten skok, wiatr na wysokości człowieka wiał z prędkością 0,7 m/s. W innych jednak skokach, które Da Silva oddał, szybkość wiatru była ponad 2 m.

Głazda dziesięcioboju Matthias jest niezwykle popularny w swym rodzinnym mieście, które do niedawna nazywało się Tulare. Po ustanowieniu przez młodego Amerykanina ostatniego rekordu świata w dziesięcioboju ojcowie miasta Tulare postanowili zmienić nazwę swego osiedla, i nieuzupełnić formalnie, nazwać go Matthiasville czyli miasto Matthiasa.

Wydaje się, że w tym utębił bieżni dla młodego mistrza jest trochę przesady.

Zwycięzca biegu finałowego na 400 m Jamajczyk Rhoden musi najwidoczniej być bardzo przesiadym zawodnikiem. Po ukończeniu biegu, kiedy usiadł na boisku, żeby zmienić kolce na pantofle, niewiele namyślał się zaczął namietać czołowe kolce, jak gdyby tylko one zapewnily mu złoty medal.

Klady Międzynarodowa Federacja Piłki Koszykowej wyznaczyła na arbitra meczu Urugwaj — CSR sędziego radzieckiego Kostina najrozmaitsz działyce sportu krajów zachodnio-europejskich zaczęli oczywiście mieć wade twierdząc, że arbitrowi radziecki będzie sędziował stroniście.

Mistrzynie olimpijskie Zatopkova nie bardzo lubi oglądać walkę swego męża na bieżni. Rzeczywiście twarz Zatopki w czasie walki przybiera maskę straszliwego cierpienia i tym, którzy po raz pierwszy go oglądają wydaje się, że Zatopka lada chwila padnie na bieżnię.

Dokończenie na str. 2

### Kiszurno dziesiąty w strzelaniu do rzutków

HELSINKI 26.7. (tel. wł.). — W sobotę zakończono dwudniowe zawody w strzelaniu do rzutków. Nasz reprezentant Kiszurno zajął w ogólnej punktacji 10. miejsce.

Polak w drugim dniu zawodów wypadł słabiej, niż w piątek. W pierwszych dwóch seriach (50 rzutków) miał 47 trafień, w dwóch następnych seriach — 46 trafień. Ogółem Kiszurno uzyskał 185 trafień (na 200 możliwych).

Ostateczna kolejność: 1) Genereux (Kan.) — 192, 2) Holmquist (Szwecja) — 191, 3) Liljendahl (Szwecja) — 190, 4) Capek (CSR) — 188, 5) Huber (Finl.) — 188, 6) Coutsis (Grecja) — 187, 10) KISZURNO (Polska) — 185, 11) Isajew (ZSRR) — 184.

## Różnica 120 pkt prowadzi ZSRR w punktacji Igrzysk

Nieoficjalna punktacja zespołowa Igrzysk Olimpijskich po 6 dniach (do piątku 25 bm. włącznie) jest następująca: 1) ZSRR — 322 pkt. (31 złotych medali, 31 srebrnych, 5 brązowych), 2) USA — 202 pkt. (25 złotych, 9 srebrnych, 12 brązowych), 3) Węgry — 97 pkt. (6 złotych, 9 srebrnych, 12 brązowych), 4) Szwecja — 64 pkt., 5) Szwajcaria, 6) Niemcy zach., 7) Anglia, 8) CSR.

### Losowanie półfinałów piłkarskich

HELSINKI 26.7. (tel. wł.). — W sobotę rano odbyło się losowanie półfinałowego turnieju piłkarskiego. W wyniku losowania Węgry spotkają się w poniedziałek, 28 bm., ze Szwecją, a Jugosławia gra we wtorek, 29 bm., z Niemcami zach. Obydwa mecze odbędą się w Helsinkach.

### Wydanie specjalne

# PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok VIII. Nr VI

Warszawa, niedziela 27 lipca 1952 r.

Cena 20 gr

## WSPANIAŁY REKORD ZYBINY - 15.28 Polska sztafeta 4x100 w półfinale

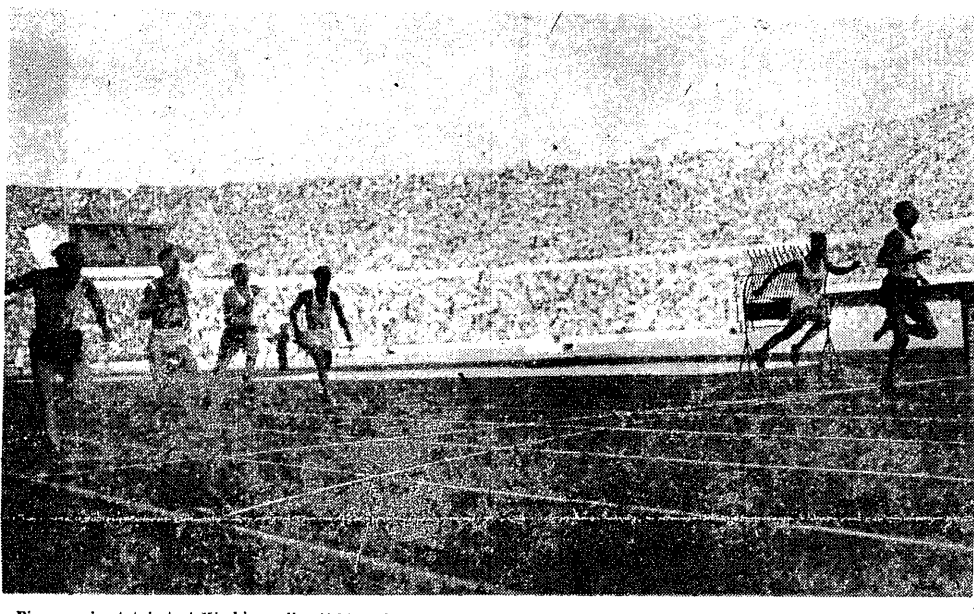
HELSINKI 26.7. (tel. wł.). — W piątek rano odbyło się w hali sportowej „Spartak” spotkanie reprezentacji ZSRR z reprezentacją Polski. W wyniku spotkania zwyciężyła reprezentacja ZSRR z wynikiem 13:03, wywalczając sobie prawo do startu z najlepszymi młotczakami świata.

mi świata. Krysińska strzeliła się i nie osiągnęła minimum, które wynosiło zaledwie 12,30 m. Polka uzyskała w najlepszym rzucie 11,50.

W finale do ostatniej kolejki wydawało się, że zawodniczki radzieckie podobnie jak w dyskusji zajmą trzy pierwsze miejsca. Rozpoczął jednak szóstą serię rzutów Werner uzyskała 14,57 i wysunęła się na drugą pozycję. Ani Toezewa, ani młodzieżka Tyszkiewicz nie zdołały już poprawić swoich rzutów. Niespodziankę sprawiła Zybina. Pchnęła ona kulę na 15,28 ustanawiając nowy rekord świata i bijąc rekord olimpijski, który należał do Francuzki Ostermayer i wynosił 13,75. Rekord świata należał do rodaczki Zybiny — Andrejewej — 15,02.

Dużą niespodzianką było również zajęcie dobrej — szóstej — miejsca przez mistrzynię olimpijską w soku w dal Williams z Nowej Zelandii. Po obliczeniu wyników okazało się, że Bregulanka zajęła ostatecznie dziesiąte miejsce.

Polak wyszedł dobrze z doł. Dokończenie na str. 2



Pierwszy i ostatni start Kiszki w olimpijskim biegu na 100 m. Na zdjęciu wyraźnie widać, że Kiszka jest trzeci. Przed nim kończą bieg (od lewej) — Mc Kenley, Jamaika i Csanyi, Węgry. Foto Keystone — „Świat”

### Nawrocka w ćwierćfinale floretu przegrywa spotkania z... sędziami

HELSINKI 26.7. (tel. wł.). W sobotę rozpoczęły się w sali Wietend, walki eliminacyjne we florecie indywidualnym kobiet. W konkurencji tej startowały 3 reprezentantki Polski — Nawrocka, Włodarczykówna i Soltan. Najlepiej wypadła Nawrocka, która w eliminacjach pokonała Struella (Włochy) — 4:1, Glenhaig (Anglia) — 4:2 i Mahaut (Dania) 4:0, a przegrała z Amerykanką Graus 2:4.

W tym pierwszym spotkaniu z Glenhaig (Anglia) Polka została kilkakrotnie skrzywdzona przez sędziów. Nawrocka walczyła dobrze, zdobywając prowadzenie 2:0. Wychodził jej kilka doskonałych fleszy, których jednak sędziowie nie uznają. Polka zaczyna się denerwować i przegrywa spotkanie 2:4.

W tym pierwszym spotkaniu z Glenhaig (Anglia) Polka została kilkakrotnie skrzywdzona przez sędziów. Nawrocka walczyła dobrze, zdobywając prowadzenie 2:0. Wychodził jej kilka doskonałych fleszy, których jednak sędziowie nie uznają. Polka zaczyna się denerwować i przegrywa spotkanie 2:4.

W tym pierwszym spotkaniu z Glenhaig (Anglia) Polka została kilkakrotnie skrzywdzona przez sędziów. Nawrocka walczyła dobrze, zdobywając prowadzenie 2:0. Wychodził jej kilka doskonałych fleszy, których jednak sędziowie nie uznają. Polka zaczyna się denerwować i przegrywa spotkanie 2:4.

W tym pierwszym spotkaniu z Glenhaig (Anglia) Polka została kilkakrotnie skrzywdzona przez sędziów. Nawrocka walczyła dobrze, zdobywając prowadzenie 2:0. Wychodził jej kilka doskonałych fleszy, których jednak sędziowie nie uznają. Polka zaczyna się denerwować i przegrywa spotkanie 2:4.

W tym pierwszym spotkaniu z Glenhaig (Anglia) Polka została kilkakrotnie skrzywdzona przez sędziów. Nawrocka walczyła dobrze, zdobywając prowadzenie 2:0. Wychodził jej kilka doskonałych fleszy, których jednak sędziowie nie uznają. Polka zaczyna się denerwować i przegrywa spotkanie 2:4.



Cechą obecnych Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach jest ulawniająca się na każdym kroku sympatia zawodników krajów zachodnich do sportowców ZSRR, którzy swoją prostotą i łatwą sportową postawą zjedнали sobie powszechną sympatię. Oto amerykańscy zawodnicy Proctor i Dunbar w rozmowie z radzieckimi sportowcami Zywajewem i Wolkowem. Foto Keystone — „Świat”



Pierwsi medalisti XV Igrzysk Olimpijskich. W środku Zatopkova, obok niej Mimoun, Francja (z lewej) i Anufriew, ZSRR (po prawej).

### Dobre wyniki pływaczek węgierskich Niesłuszną dyskwalifikację Mrozówny

HELSINKI 26.7. (tel. wł.). — W sobotę przed południem na pływalni w Helsinkach przeprowadzone zostały pierwsze konkurencje eliminacyjne na 100 m dla mężczyzn oraz 200 m dla kobiet.

W przedbiegu na 100 m startowało 61 zawodników w 9 seriach. Do półfinałów zakwalifikowało się 24 pływaczki na podstawie osiągniętych czasów w eliminacjach.

Najlepszy rezultat w eliminacjach osiągnął Szwed Larsson — 57,5. Wśród zawodniczek, którzy weszli do półfinału znaleźli się m. innymi Francuzki Eminent i Janz, Węgry: Kadas oraz Ipaes, trzy sprinterki radzieckie: Balandin, Edassi i Skomarowski, Amerykanki: Cleaveland, Gora i Scholes oraz Australijczyk Aubrey. Pływaczki polskie nie startowały.

W drugiej konkurencji — 200 m klas. startowało w piątku w seriiach 34 zawodniczki. Do półfinału zakwalifikowało się 16, również na podstawie najlepszych czasów.

Na tym dystansie dużą formę wykazywały pływaczki węgierskie. Już w pierwszym przedbiegu pływaczka doskonała i nie zagrożona przez nikogo rekordzistka świata na 200 m klas. Eva Novak ustanowiła rekord olimpijski — 2:54,0. Stary rekord wynosił — 2:57,2 poprawiła również płynąca w czwartym przedbiegu druga światowa pływaczka węgierska Eva Szekely, osiągając czas — 2:55,1.

Polka Mrozówna popłynęła bardzo dobrze. Idąc równo od startu aż do mety walczyła przez cały czas o drugie miejsce z dobrą pływaczką Australijską Lyons. Pierwsza była Holenderka Bonnier — 3:00,8.

Mrozówna na ostatnim metrze wyprzedziła Australijkę, wygrywając o dość z czasem różnym rekordowi Polski — 3:04,4 i kwalifikując się do półfinału. Polka została jednak niesłusznie dyskwalifikowana na skutek reklamacji sędziów amerykańskich, którzy stwierdzili, że Mrozówna robiła tzw. „nożycę”, które są odchyleniem od prawidłowej klasyfikacji. Po południu odbyły się eliminacje na 100 m dla kobiet.

Z 41 startujących zawodniczek do finału zakwalifikowało się 16 na podstawie uzyskanych czasów. W konkurencji triumfowały zawodniczki węgierskie, holenderskie i amerykańskie, z których po trzy weszły do półfinałów.

Startująca w piątym przedbiegu Węgierka Temes ustanowiła rekord olimpijski czasem 1:05,5. Stary rekord wynosił 1:05,9 i należał do Rii Mastenbroeck (ustanowiony był na Olimpiadzie w Berlinie w 1936 roku).

W półfinałach startować będą: Schumacher, Holandia, „Hona Novak, Węgry, Reblin, Niemcy zach., Termulen, Holandia, Andersen, Dania, Roberts, USA, Szöke Kato, Węgry, Van Voorn, Holandia, Harrison, Pol. Afryka, Alderson, USA, Barnevel, Anglia, Temes, Węgry, Hyeger, Dania, Guade, Australia, Stephan, USA, Fredin, Szwecja. Następnie odbyły się w trzech seriach półfinały na 100 m dla mężczyzn. Walka w wszystkich seriach była wyrównana, a różnica między zawodnikami na mecie minimalna.

### Czy i jak pobiegnie ZATOPEK w maratonie?

HELSINKI 26.7. (tel. wł.). — W niedzielę, w dniu zakończenia konkurencji lekkoatletycznych XV Igrzysk Olimpijskich odbędzie się bieg maratoński, który jak nigdy jeszcze dotąd zaprzęta uwagę wszystkich uczestników Olimpiady. I to nie tylko lekkoatletów i kibiców lekkoatletyki, ale wszystkich sportowców i wszystkich kibiców sportowych w Helsinkach.

Oczywiście najwięcej tamia tu ludzie głowę nad praniem czy. Zatopkova zdobędzie w tej konkurencji trzeci medal, czy dokona wyczynu jakiegoś nie ma na swym koncie ani wielki Nurmi, ani żaden biegacz na świecie. Snuje się tu rozważania, oblicza dokładnie czas, w jakim Zatopkova ma przebiec poszczególne fragmenty trasy.

Czesłowski tymczasem spokojnie przebywa w Otaniem i nie powieździł jeszcze ostatecznie go słowa: czy wzięcie w biegu udziału czy też nie. Jest zgłoszony do tej konkurencji i wszyscy usiłować odnieść trzecią w tych Igrzyskach Olimpijskich zwycięstwo.

Najwięcej głowia się w szczyty nad tym jaką taktykę zastosuje Zatopkova w biegu maratońskim. Jedni przypuszczają, że obejmie prowadzenie od startu, drudzy, że dopiero w połowie dystansu wyjdzie na czoło, inni jeszcze sądzą, że będzie się starał rozstrzygnąć bieg dopiero na finiszu. Z jednym zdają się jednak wszyscy, mianowicie z tym, że jeżeli Zatopkova weźmie udział w maratonie, to uzyska na tym dystansie czas, jakiego nikt nigdy nie zdobył.

Trasa maratonu w Helsinkach jest dobrze znana. Najlepszy czas uzyskany na niej wynosi 2:29,0.

Oczywiście Zatopkova nie wygra tego biegu walkowerem. Doskonale Czesłowski będzie miał tu silnych przeciwników wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić przedstawicieli żółtej rasy — Japończyków, którzy tradycyjnie od paru ostatnich Olimpiad zdomowali w tej konkurencji zwycięstwo. A dalej mistrza z Londynu Argentynicyzka Cabrera, Belg Dwachtera, Pol. Afryka — Haywarda i Luyta, biegaczy radzieckich Moskaczko, Suczowa, Wanina, Finów — Hietanena i Karvonen.

Bieg maratoński, w którym startować będzie 68 biegaczy, będzie więc biegiem rewelacyjnym, biegiem, który podobnie jak biegi na 5 i 10 km zapisze się na zawsze w annałach lekkoatletyki światowej.

Jutro 28 lipca „Przegląd Sportowy” w normalnej objętości

# Sztafety 4 x 400 ZSRR i Węgier zakwalifikowały się do półfinałów

Dokończenie ze str. 1

W drugim półfinale polska Kuba, Nigeria, Włochy, Czechosłowacja, Węgry i Francja.

## PRZEDBIEGI SZTAFET 4x400

Na 23 zgłoszone sztafety 4x400 m pięć wycofało się, wobec czego organizatorzy musieli przeprowadzić ponownie losowanie i podzielić startujące zespoły na trzy grupy.

Do półfinału zakwalifikowały się zespoły Węgier i Włoch. Radzieckiego startującego w drugim i trzecim przedbiegu. Sztafeta radziecka nie wyszła się.



Dokończenie ze str. 1

Po biegu 5.000 m, w którym Zatopek zdobył złoty medal Dana Zatopekowa oświadczyła: — Ciągłe boje się, gdy widzę mego meca jak słońce na niebie. Sprawa na ulicy w czasie meczu była jak w czasie meczu. Właśnie wtedy miał upadć i utrzeć nie ustać.

W czasie dziesięciu ciężarów, w którym najsilniejsi ludzie świata zmagają się ze sztangami, dzieje się dziwne rzeczy. Właśnie wtedy na podium wstępuje zawodnik Bliskiego Wschodu.

W w. kugielce, kiedy zawodnik radziecki Udołow był pewnym zwycięzcą, jako następny startował Teherański Udołow. Aby zwyciężyć próbę podnieść 132,5 kg co było dla niego nieosiągalne.

A jednak Pers wyprzedził najdziwniejsze „cuda”. Przystępując do sztangi padał na obydwa kolana, bił głową o ziemię, używał pomocy perskich bogów, żeby tylko wygrał.

Bogowie nie pomogli i sztanga zawędrowała tylko do wysokości pierś.

zajmując kwalifikujące trzecie miejsce.

## DRUGIE ZWYCIĘSTWO MARIORIE JACKSON

Doskonała biegaczka austrijska Marjorie Jackson odniosła drugie zwycięstwo na tegorocznych Igrzyskach olimpijskich. Jackson pobiegła w finale dwuzetelowe doskonale, prowadząc od startu do mety.

Chinyńska, najmłodsza z finalistek, nie wytrzymała tempa El Mabrouk, która kuwajtońska trzymała się czołówek od początku biegu. Na ostatniej krzywej Barthel zainicjował atak na liderkę, wycisnął ją, podciągnął za sobą Mc Mellina z USA. Obydwa mineli zmęczonego Niemca na prostej. Tęsam pierwszy przetrwał Luksemburczyk.

Kandydatka na złoty medal olimpijski w biegu na 1500 m wyprzedziła grupę zawodniczek w skład której wchodziły: Lucz Niemcy zach. El Mabrouk, Francja, Bannister Anglia, i Barthel Luksemburg. Bieg rozpoczął się w bardzo ostrym tempie. Pierwsze 400 metrów czołówka złożona z Luogaa, Lamersa i Bannistera przebiegła w 57,6 sek. Lucz prowadził przez blisko 1300 metrów. Odpadł jego rodak Dammers, nie wytrzymał tempa El Mabrouk, która kuwajtońska trzymała się czołówek od początku biegu. Na ostatniej krzywej Barthel zainicjował atak na liderkę, wycisnął ją, podciągnął za sobą Mc Mellina z USA. Obydwa mineli zmęczonego Niemca na prostej. Tęsam pierwszy przetrwał Luksemburczyk.

W. W. I. J. Z.

## Niespodzianka Barthela na 1500 m

HELSEINKI 26.7. (tel. wł.). — W półfinale 1500 m konkurencji kobiet olimpijskiej zakwalifikowała się do finału zwyciężczyni przedbiegu, Austrijka Marjorie Jackson. W drugim przedbiegu zakwalifikowała się Belgijka Barthel. W drugim przedbiegu zakwalifikowała się Belgijka Barthel. W drugim przedbiegu zakwalifikowała się Belgijka Barthel.

— 21,2; 3) Klein, Niem. zach. — 24,8; 4) Hassenjager, Air. Pol. — 24,8.

## SZTAFETA 4 X 100 M

W sztafecie 4 x 100 m do finału zakwalifikowały się 4 pierwsze zespoły z 3 przedbiegów. — Przedbiegi: I — 1) Jamajka — 3:12,1; 2) Polska — 3:12,8; 3) Szwecja — 3:13,4; 4) Belgia — 3:15,4; 5) Luksemburg — 3:18,2; 6) Finlandia — 3:19,8; 7) Japonia — 3:20,2; II — 1) USA — 3:11,2; 2) Austria — 3:12,4; 3) Węgry — 3:15,4; 4) Włochy — 3:16,8; 5) Szwajcaria — 3:18,4; 6) Pakistan — 3:22,2; III — 1) Niem. zach. — 3:10,2; 2) Kanada — 3:11,2; 3) ZSRR — 3:12,2; 4) Afryka Pol. — 3:14,8; 5) Australia — 3:15,8.

## MATHIAS (USA) MISTRZEM

W drugim dniu 10-bobu odbyły się następujące konkurencje w których nastąpiły wyniki: osiemnastu — 1) Mathias (USA) — 14,7; 2) Simons (USA) — 15,7; 3) reprezentant ZSRR Wolkow — 16,8; 4) Kuzniecow — 18,2; 5) Kuzniecow — 18,2; 6) Kuzniecow — 18,2; 7) Kuzniecow — 18,2; 8) Kuzniecow — 18,2; 9) Kuzniecow — 18,2; 10) Kuzniecow — 18,2.

## SZTAFETA 4 X 100 M

Sztafeta polska 4 x 100 m w konkurencji mężczyzn zakwalifikowała się do półfinału, zwyciężając w eliminacji 4 duży. — Eliminacje: I — 1) USA — 48,3; 2) Francja — 48,3; 3) POLSKA — 48,3; 4) Finlandia — 48,3; 5) Kanada — 48,3; 6) Portugalia — 48,3; 7) Rep. C. — 48,3; 8) Anglia — 48,3; 9) Włochy — 48,3; 10) Kuba — 48,3; 11) Węgry — 48,3; 12) Niem. zach. — 48,3; 13) Argentyna — 48,3; 14) CSRR — 48,3; 15) Szwecja — 48,3; 16) Japonia — 48,3; 17) Pakistan — 48,3; 18) Nigerja — 48,3; 19) ZSRR — 48,3.

## 100 M KOBIET

Final: Jackson, Austr. — 17,7; 2) Browner, Hol. — 18,2; 3) Chyńska, ZSRR — 21,2; 4) Cripps, Australia — 21,2.

## Szpadziści włosey zdobyli złoty medal

Dokończenie ze str. 1

zakwalifikowała się York — 4 zwycięstwa, Miller-Pras — 3 zwycięstwa i Garlille — 3 zwycięstwa. Nawrocki i Glenhaig uzyskali po 2 zwycięstwa, czwarta półfinalistka musiała być więc wyłoniona z dodatkowego spotkania między tymi dwoma zawodniczkami.

## WŁOCHY MISTRZEM W SZPADZIE

Późnym wieczorem w piątek rozstrzygnięto eliminacje turnieju szermierzkiego w grupie III szpadz. Do półfinału weszły ostatecznie: Dania po zwycięstwie nad Anglią 8:8 (lepszy stos trafień) i Szwecja, która wygrała z USA 9:5.

Tak więc w dwóch grupach półfinałowych spotkały się: I — Włochy, Luksemburg i Dania, w II — Węgry, Szwajcaria i Szwecja.

W półfinale odpadła w grupie I Dania, która przegrała z Włochami 7:8 i z Luksemburgiem 4:11.

W grupie II Węgry, Szwecja i Szwajcaria uzyskali po jednym zwycięstwie i po jednej porażce. Wymienione zostały Węgry, które miały wczoraj stać się mistrzami, Węgry — Szwecja 9:6, Szwajcaria — Węgry 12:4, Szwecja — Szwajcaria 8:6.

W finale Włochy wygrały wszystkie spotkania, zdobywając złoty medal. Drugie miejsce i srebrny medal zdobyła Szwecja — 2 zwycięstwa, brązowy medal — Szwajcaria — 1 zwycięstwo. Luksemburg przegrał wszystkie spotkania. W. Zróbk



## Złotwie tempo

Zatopek drugi raz zatekawca zwycięzcy rywali, a my drugi raz atakujemy „Ruch”. Już raz udaliśmy się w teren, teraz spróbujemy prozą.

Zatopek przebiegł 5 km w 14 minut. „Przeгляд Sportowy” bieżnik z drukarni do kiosku od 7,30 do 15,30.

Sprawdzaliśmy osobiste i przekonaaliśmy się o tym, że klasa na 8 (1) godzinę do wydrukowania całego nakładu. Czyżby to miał być 8-godzinny dzień pracy „Ruchu”?

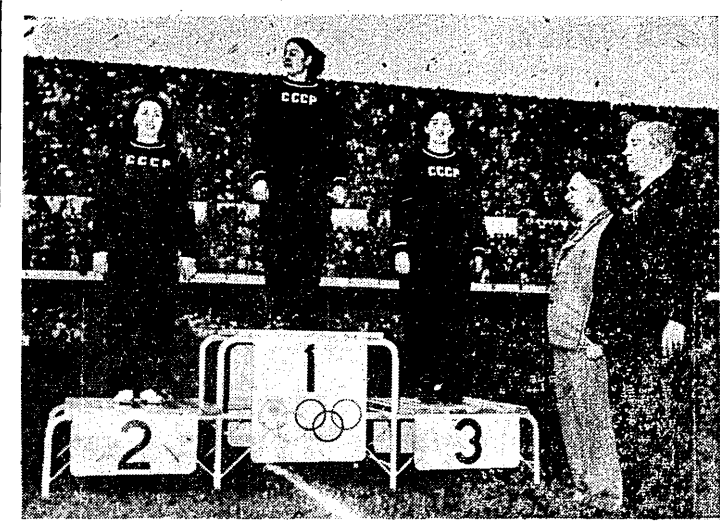
Starymi szybkobiegaczami Achilles nie mógł wygrać walki z złotym. Były na ten temat filozoficzne rozważania niejakiego Zenona z Elei.

My nie możemy wygrać walki z złotym, a ułotniwiec z „Ruchem”, a najwłaściwiej z „Ruchem-Złotem” i żadne filozofowanie nie pomaga.

A wystraszony bez filozofii w okresie Olimpiady, odebrał o 7,30 „Przeгляд” z drukarni i już nawet nie w tempie Zatopek, ale chociażby w tempie maratona, odnieść zwycięskie numery do kiosku.

Bo na razie złotu, przesyłając „Ruch”, przypomina pierwszy, historyczny maratończyk, który przebiegł dystans 42 km w trzy dni i trzy noce i krzyknął: „Zwycięstwo!” umarł.

Żeby maratończyk przebiegł ten sam dystans w 2 i pół godziny i ułotnie umierał. Na odwrót. Czuj się bardzo dobrze. Widac, że ruch mi służy. A nam, niestety, nie.



Lekkoatletki radzieckie odniosły już w pierwszym dniu swych startów w Helsinkach wielki sukces — zdobyły 3 medale w rzucie dyskiem. Na podium zwyciężców stoją od lewej: Bagriancewa, Romaszkowa i Dumadzka. Foto CAF

## Mistrz olimpijski w niebezpieczeństwie Anglicy sensacją waterpolo

HELSEINKI 26.7. (tel. wł.). — W turnieju piłki wodnej rozegrano drugą eliminację, której zwycięzcą zakwalifikowali się do ćwierćfinałów.

Wyniki eliminacji: ZSRR — Indie 12:0, Austria — Australia 6:0, B. Afryka — Meksyk 4:0, Brazylia — Portugalia 6:2, USA — Rumunia 6:3.

W sobotę ogłoszono podział 16 drużyn zakwalifikowanych do zasadniczego turnieju piłki wodnej na cztery grupy.

W grupie A zmagają się: Włochy, Anglia, Australia, USA. W grupie B: Węgry, Egipt, Niemcy zach., ZSRR.

W grupie C: Holandia, Jugosławia, Szwecja, Argentyna. W grupie D: Belgia, Hiszpania, Pol. Afryka, Brazylia.

Podobnie jak w piątek olimpijskiej odbyły się pierwsze spotkania.

## 8 zapasników ZSRR w finale Szajewski zdobył punkty w o

HELSEINKI 26.7. (tel. wł.). — Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy zapasnik radziecki w stylu klasycznym. Po trzech rundach walk reprezentant ZSRR we wszystkich 8 wagaach w naszym czasie bez porażki i zakwalifikował się do finałów.

Z naszych zawodników wyeliminowany został w sobotę w III rundzie wagi piórkowej — Gondzik. Polak spotkał się z Węgrem Polakiem, przegrywając na punkty po wyrównanej walce.

W wadze lekkiej Szajewski zdobył w III rundzie punkty walkowerem. Jego przeciwnik Atanasow (CSR) spóźnił się na matę.

Wczorajem odbywały się walki w wadze powyżej 87 kg. Zwycięstwa m. in. odnieśli: Rużicka (CSR) i faworyt tej wagi Kotkas (ZSRR).

że sprawić w turnieju niespodziankę, gdyż okazał się bardzo groźnym przeciwnikiem.

W drugim spotkaniu Węgry pokonały latwosią najbliższego zespołu turnieju Egipt 9:0 (6:0).

W następnym spotkaniu Holandia wygrała z Argentyną 9:3 (6:1). Holendrzy grali bardzo dobrze przebijając nad Argentyną sztykaci i celnymi strzałami.

W czwartym spotkaniu Belgia po bardzo zaciekłej i obfitej walce obustronne faule wygrała z Hiszpanią 5:4 (3:2).

Po wczorajszych i dzisiejszych spotkaniach można już ocenić szanse poszczególnych zespołów w grupach: W grupie A na kandydata do półfinału wypowiadają się Włochy, I, mimo dziesięciu porażek, Anglię. W grupie B — zespół Węgier oraz Związek Radziecki, w grupie C — Holandia i Jugosławia, w grupie D — Belgia i Afryka Pol.

## „Uwertura Bohaterska” Andrzeja Panufnika w Helsinkach pod dyktando kompozytora

Krótkie sygnały natarczywego dynamika telefonem zastawiały rozmowę międzykompozytorem — Polskim Komitet Olimpijski? Młoda Helzinki! „Uwertura Bohaterska” Andrzeja Panufnika bardzo nam się podobała. Wielka Symfoniczna Orkiestra Filarmonii odegra ją podczas Igrzysk Olimpijskich. Przysłijcie nam materiał orkiestrowy — rozpisane nuty na poszczególne instrumenty.

Widmo dła zelektryzowała mnie. Wyodróżnienie w ten sposób utwór polskiego kompozytora na Olimpiadzie jest sukcesem nie małym, przede wszystkim sukcesem polskiej kultury.

Przypomniło mi się w tej chwili, gdy parę tygodni przedtem w sali konferencyjnej Związku Kompozytorów Polskich, jury przedmiotowego konkursu kompozytorskiego po ocenie kilkunastu utworów zatrzymało się dłużej nad „Uwerturą Bohaterską”.

Profesor Szepiowski wodził palcem po partyturze i niskim głosem nucił poszczególne fragmenty, profesor Lefeld przepływał na fortepianie niektóre warianty, tytuł Ludwikowski, w skupieniu czytał nuty. Na wznoszącą się muzykę i wspaniałą widok było zadowolenie.

Tak, już wtedy wszystko wskazywało na to, że „Uwertura Bohaterska” jest utworem wybitnym.

Drugi telefon z Helsinek zawisł nad nami, że termin wyko-

nia „Uwertury Bohaterskiej” w czasie Igrzysk Olimpijskich został ustalony na 27.VII.

Korzystam z okazji, by Orkiestra Panufnika w biurze PKOl i proszę, by udzielił nam kilku wyjaśnień, które na pewno zainteresują szeroki ogół sportowców. Kompozytor uśmiecha się.

„Uwertura” napisana w roku bieżącym, na skutek ogłoszenia konkursu przedmiotowego Sport Interesuje mnie od dawna. W młodszych latach z zapalem uprawiałem lekkoatletykę. Dzień nie uprawiałem żadnego sportu, po prostu nie pozwalała mi na to czas, ale na poważniejsze imprezy sportowe a szczególnie na mecze piłkarskie zawsze czas znajdował.

Zatytuował Pan swój utwór „Uwertura Bohaterska”, dostrzegłem Pan zatem w sporcie momenty bohaterstwa.

Oczywiście. Za bohaterstwa uważam tych sportowców, którzy usilną pracę, niejednokrotnie poprzez długie lata, dochodzą do wyników, którzy potrafia wyrzucić się wielką przyjemnością i wysiłek, którzy dobruwalnie narzucają się na uwagę trybunał. Typowym dla mnie sportowcem, który wykazał wiele bohaterstwa, który siłą woli potrafił przetrwać ciężką chorobę, był Janusz Kusociński.

Dlatego też utwór swój, który pisałem z myślą o Olimpiadzie nawiązałem „Uwerturą Bohaterską”.

Według opinii fachowców olimpijskich drugim francuska będzie w tym roku zagadką. Francuzi liczą najołwiej na Vantaja.

Bokserzy z Południowej Afryki przez czas dłuższy trenowali w Sztokholmie, aby przystąpić do turnieju. Czuli się w tym mieście jak w domu, więc nie było dla nich żadnej trudności. Wstawił się do niego wielki mistrz świata.

Według opinii prasowej włoskiej, najołwiejszym bokserem Italii jest murcha Pozzati. Włoski nadszedł, że zdobyłby on złoty medal.

Według opinii prasowej włoskiej, najołwiejszym bokserem Italii jest murcha Pozzati. Włoski nadszedł, że zdobyłby on złoty medal.

## USA, ZSRR, Brazylia i Francja prowadzą w turnieju koszykówki

HELSEINKI 26.7. (tel. wł.). — W sobotę przed południem rozegrano w Tennis-Palatsi dalsze mecze turnieju olimpijskiego w koszykówce.

Urugwaj pokonał Węgry 70:56 (36:33), Bułgaria wygrała z Belskijem 52:44 (27:16), USA pokonała Czechosłowację 72:47 (35:21), a ZSRR wygrał z Finlandią 47:35 (23:14).

Dużą niespodzianką stanowiło zwycięstwo koszykarki Buigari nad Meksykem, który przed tym dopuszczony został do pulli finałowej bez eliminacji. Bułgarski zwycięzca w pełni zasłużył zwycięstwu.

Koszykarce amerykańscy posiadają w swym zespole trzech obywateli (powyżej 2 m wzrostu) i na nich obliczone jest każde zagranie. Czechosłowacy do 15 min. gry utrzymywali wynik remisowy, później jednak opadli trochę z sił.

Wydarze się, że taktyka obrona przez Czechosłowaków nie była najszybszą, zamiast usilwie podchodzić pod koszyk należało raczej częściej strzelać z podłostanu. W zespole CSR wyróżnili się Sjp i Mrazek, w drużynie USA — Lovellette i Kurland.

Koszykarce radziecki nie mogli rozwijać pełni swych umiejętności, bowiem Finowie nawiązali się wyłącznie na defensywę i bardzo skutecznie przetrzymali piłkę bojąc się strzelać. Drużyna ZSRR zagrała wyraźnie „na zwolnionych obrotach”, oszczędzając się na dalsze spotkania. Najlepszym graczem na boisku był Korjaja.

W dalszych spotkaniach padły następujące wyniki: Francja — Kuba 58:48, Filipiny —

Brazylia 52:71, Egipt — Chile 46:74.

Po dwóch dniach rozegrano pierwszego runda finałów koszykówki w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

Grupa I	
1. USA	2 2 120:88
2. Urugwaj	2 2 123:117
3. Węgry	2 0 104:139
4. CSR	2 0 106:122
W niedzielę spotkały się: USA — Urugwaj i CSR — Węgry.	
Grupa II	
1. ZSRR	2 2 127:107
2. Meksyk	2 1 107:100
3. Bułgaria	2 1 96:121
4. Finlandia	2 0 92:112
W niedzielę grają: ZSRR — Meksyk, Finlandia — Bułgaria.	
Grupa III	
1. Brazylia	2 2 129:107
2. Argentyna	2 1 1 85:59
3. Kuba	2 0 55:57
4. Filipiny	2 0 111:126
W niedzielę grają: Argentyna — Brazylia, Kuba — Filipiny.	
Grupa IV	
1. Francja	2 2 159:118
2. Chile	2 2 122:98
3. Kuba	2 0 106:112
4. Egipt	2 0 119:146
W niedzielę grają: Francja — Chile, Kuba — Egipt.	

Z. Dulkowski

## Wokół olimpijskiego ringu

Informacje prasowe z zagranicy dotyczące turnieju olimpijskiego są na ogół bardzo niedokładne, a nawet fałszywe.

Tak np. jeden z korespondentów „L'Equipe” wymienia na liście faworytów w kategorii lekkiej Kasperczaka, którego nikt nie może boksemem wielkiej klasy o morderczym ciociu...

Zapewne zdziwili się ten korespondent gdyby wiedział, że nasz Janusz spędza wakacje w Polsce.

Belgijska gazeta „Les Sports” drukuje wywiad z prezesem Belgijkiego Związku Bokserskiego m. Grandagnagne. Prezes sym cyframi jak z rękawa i mówi: — Latwie było Polsce wygrać dobrą drużynę bokerską, bo przecież w tym kraju pięciarstwo uprawia czynnie 52.000 amatorów!

Wdzięczny jesteśmy przesyłce za wiary w masowość naszego pięciarstwa, ale nie lubimy przesady i dziękujemy za reklamę...

Belgowie nie liczą na zwycięstwo drużyny, ale mają nadzieję, że ich „kogut” Renard może zająć miejsce. Tak samo liczą, że Wouters może odegrać dość poważną rolę w turnieju. Uważają także, że ich reprezentant w wadze ciężkiej Marsille, jest bardzo dobrym technikiem i może przetrwać do samego końca turnieju.

Bokser, który nie atakuje i nie ma instynktu bojowości, nie może odnieść sukcesu na Olimpiadzie, oświadczył w wywiadzie przez Związek Włoskiego — Mazzia.

Według opinii fachowców olimpijskich drugim francuska będzie w tym roku zagadką. Francuzi liczą najołwiej na Vantaja.

Bokserzy z Południowej Afryki przez czas dłuższy trenowali w Sztokholmie, aby przystąpić do turnieju. Czuli się w tym mieście jak w domu, więc nie było dla nich żadnej trudności. Wstawił się do niego wielki mistrz świata.

Według opinii prasowej włoskiej, najołwiejszym bokserem Italii jest murcha Pozzati. Włoski nadszedł, że zdobyłby on złoty medal.

## Sukcesy pięściarzy polskich w Helsinkach będą dla nas miłym rozczarowaniem

W PONIEDZIAŁEK rozpoczyna się w Helsinkach w Messuhalli (dobrze znanej Polakom z meczów Polska — Finlandia) tygodniowy olimpijski turniej bokserów. Trzy elementy złożą się na to, iż będzie on wyjątkowy w historii nowoczesnych Olimpiad.

1. Po raz pierwszy zawodnicy zostali podzieleni na 10 kategorii.

2. Po raz pierwszy zastosowano nie zostanie jawne sędziowni.

3. Po raz pierwszy biorą udział w Olimpiadzie bokserzy z dziećcy, przedstawiający wysoką klasę.

Powiększenie liczby kategorii wpłynęło do pewnego stopnia na obniżenie ogólnego poziomu. Wystawienie drużyny narodowej, w której 10 zawodników przedstawia wysoką klasę, nie jest sprawą łatwą. Obawiamy się, że wiele państw ze względu na prestiżowe będzie chciało zaprezentować pełne drużyny, zatajając ludzi słabszymi pięściarzami.

Należy więc przypuszczać, że obok doskonałych indywidualistów, na Igrzyskach znajdą się również mierzni zawodnicy, nie przedstawiający wysokiej walorów. Zasada zwiększenia ilości kategorii w boksie była jednak z punktu widzenia zdrowia zawodników słuszną. Spotkania z zawodników o dość sporej rozpiętości wagi zwiększały ilość kontuzji i zniechęcały do uprawiania boksu.

Jawne sędziownie niewątpliwie wpłynęły na jego lepszy poziom i być może na ujednolicenie. Doświadczenia wskazują, że na wszystkich dotychczasowych Olimpiadach panował kompletny balagan. Jedną se-

dziwie wyżej punktowali atak, inni obronę. Na ogół jednak większość arbitrow skłaniała się zawsze ku faworyzowaniu atakujących i to czasami nawet chaotycznie.

Jawność sędziowania w Helsinkach stanie się bezspornie hamulcem dla zwinności sędziów, którzy znajdują się pod kontrolą opinii publicznej.

Dział bokserów radzieckich będzie najbardziej interesującym wydarzeniem poziomu turnieju. Drużyna ZSRR posiada w swym składzie duże indywidualności, która z całą pewnością odegrała poważną rolę w turnieju. A do klasy bokserów radzieckich będą usiłował podciągnąć się ich konkurenci.

## SZANSE POLAKÓW

W jaki sposób oceniamy szanse naszych pięściarzy? Na pytanie to szczególnie trudno jest odpowiedzieć przed turniejem olimpijskim, w którym każdy może przegrać i każdy ma szansę dojścia do finału.

Losowanie ma dominujący wpływ na przebieg turnieju i łatwo może się zdarzyć, że już w pierwszej kolejce spotkają się bokserzy, którzy z powodzeniem mogliby stoczyć i samą walkę w finale. Wemy chciliby za przykład ostatni turniej olimpijski w Londynie, w którym już w pierwszej kolejce zmierzyli się: mistrz Europy Holender Quintenmeyer i znakomity Argentyńczyk Cia. Zarówno jeden jak i drugi mieli wielkie szanse, aby spotkać się ze sobą w finale.

Polu wylosował w Berlinie późniejszy zwycięzca turnieju walki w finale. Wemy chciliby za przykład ostatni turniej olimpijski w Londynie, w którym już w pierwszej kolejce zmierzyli się: mistrz Europy Holender Quintenmeyer i znakomity Argentyńczyk Cia. Zarówno jeden jak i drugi mieli wielkie szanse, aby spotkać się ze sobą w finale.

Rozważając szanse „papierowe”, musimy przyznać, że polscy zawodnicy nie mogą liczyć na wielkie sukcesy. Oczywiście najwięcej liczymy na Chychła, Wszyscy pozostali, powiemy

sobie szczerze, nie przedstawiając wysokiej klasy międzynarodowej i żaden z nich nie posiada indywidualności Kolezyńskiego, Chmielewskiego, Majchrzyckiego czy Polusa.

Z twierdzeniem Sztama, że Kukier nie ustępuje obecnie klasie Bobkowiaka z roku 1936, zaryzykowałbym dyskusować. Sobikowiak wprawdzie był nieco jednostronny, ale nawet w swojej jednostronności był niewątpliwie dużo niebezpieczniejszym bokserem niż Kukier, a przewyższał go pewnym polemem w atakach i siłą fizyczną.

Niedźwiedzi czy też Stefanik, to przecież dopiero debiutanci ringów międzynarodowych, bez odpowiedniego ostrzeżenia, a Brogosa można nazwać „bardzo utalentowanym dzieckiem”.

## ANTIIEWICZ BYŁ LEPSZY W PIÓRKOWEJ

Antikiewicz, zdaniem fachowców, nie posiada w kategorii lekkiej tej klasy, którą miał w piórkowej. W kategorii lekkiej Antikiewicz spotka się z przeciwnikami wyższymi i o dłuższym zasięgu ręki.

Kudlak ma wszelkie dane aby dościsł do klasy międzynarodowej, ale wydaje nam się, że jeszcze teraz nie dorósł do niej, gdyż jest zbyt powolny i jego bardzo silne cioty z prawej są zbyt sporadyczne.

Krawczyk w lekkośredniej, ze względu na odrośnięcie pozycji, jest bokserem trudnym. Widziałem jednak nie raz, jak bokserzy o wyższej klasie jak Chychła bez kłopotu przodawali się przez jego gardę. Widziałem również Krawczyka na deskach znokautowanego przez Rumuna Linca.

K. Gryżewski

W średniej Nowara jest dobrane z całym wszystkim naszym cytelnikom. Wszyscy wiedzą, że potrafi on ładnie przetrwać. Obawiamy się, że tradycji stanie się zadość w Helsinkach.

## OD GRZELAKA WYMAGA SIĘ DUŻO

W półciężkiej Gr